

**Protokół nr 41-12/2017 z posiedzenia
Komisji Edukacji Rady Miasta Gdańska
z dnia 6 października 2017 r.
w Nowym Ratuszu, przy ul. Wały Jagiellońskie 1, w sali nr 003**

Posiedzenie wspólne z Komisją Sportu RMG.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 16:00.

Obecność:

Posiedzenie Komisji odbyło się w 6-osobowym składzie, wg załączonej listy obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu, było kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Na stan 6 (sześciu) członków Komisji Sportu, w posiedzeniu uczestniczyło 5 (pięć) osób, czyli było quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.- lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Lista pozostałych osób, uczestniczących w posiedzeniu stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Wspólnemu posiedzeniu obrad przewodniczyła radna Żaneta Geryk -Przewodnicząca Komisji Edukacji.

Przewodnicząca Komisji przywitała obecnych oraz przedstawiła następujący porządek posiedzenia:

- 1. Analiza kondycji środowiska edukacji szermierczej w Gdańsku oraz stopnia i modelu wykorzystania gdańskiej infrastruktury sportowej dedykowanej szermierce.**

Referuje: Przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

- 2. Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja.**

Obie Komisje przyjęły porządek posiedzenia jednogłośnie.

PUNKT 1

Analiza kondycji środowiska edukacji szermierczej w Gdańsku oraz stopnia i modelu wykorzystania gdańskiej infrastruktury sportowej dedykowanej szermierce.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
Dzisiaj tematem przewodnim, jedynym, który nas dzisiaj tutaj zebrał to jest właśnie analiza kondycji środowiska edukacji szermierczej w Gdańsku oraz stopnia i modelu wykorzystania gdańskiej infrastruktury sportowej dedykowanej szermierce. W związku z tym, że od paru miesięcy, a może i dłużej, ale od paru miesięcy radni zostali wciągnięci w temat co dzieje się w SP 70, jak również z klasami sportowymi szermierzczymi, podjęliśmy decyzję o tym, żeby spotkać się z państwem i

przedyskutować. Tak naprawdę dzisiaj to bym chciała, żeby było wiadomo, nie podejmujemy żadnych decyzji wiążących dla żadnych ze stron. Także tutaj żadnego finału pozytywnego dla nikogo nie będzie. Jesteśmy tutaj, żeby rozmawiać, ewentualnie problemy małe rozwiązać, bo dużych nie, i dojść do porozumienia. Zanim cokolwiek zaczniemy to poproszę pana dyrektora Grzegorza Szczukę o to, aby przedstawił nam tak jak to widzi Wydział Rozwoju Społecznego. Co do porządku. Wszystko jest nagrywane, potem protokołowane, tak, żeby nic nam nie umknęło, i każdy z państwa, kto dostanie głos, a głosu udziela przewodnicząca Komisji, czyli ja, powinien się najpierw przedstawić z imienia i nazwiska i wyrazić opinię. Dziękuję bardzo i proszę panie dyrektorze.

Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego
Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, jeśli chodzi o Wydział Rozwoju Społecznego to w naszej gestii jest w tematyce szermierki nadzór i bycie organem prowadzącym dla placówki oświatowej, która dysponuje i zasobem i jest sprofilowana na szermierkę, w związku z tym my możemy się odnieść tylko do oferty jaką realizujemy i do zasobu materialnego jakim tam dysponujemy oraz sposobu, w jaki on jest zarządzany. Natomiast cała reszta kwestii, czyli wszystko co by nie dotyczyło funkcjonowania samej placówki, organizacji pracy samej szkoły, jest już poza naszymi kompetencjami. Teraz poproszę dyrektora Adama Władka o to, żeby państwu przybliżył profil szkoły i infrastrukturę i sposób zarządzania tą infrastrukturą. Jeśli będą pytania szczegółowe to jesteśmy do dyspozycji, natomiast kwestie klubowe, które tu się gdzieś pojawiły w korespondencji to w ogóle nie chcielibyśmy w nie wnikać, bo to nie jest nasza kompetencja.

Pan Adam Władek - Dyrektor SP nr 70 w Gdańsku

Chciałem przekazać, że w szkole funkcjonuje 27 oddziałów klasowych w tym roku w szkole podstawowej. W zeszłym roku jeszcze mieliśmy gimnazjum, teraz są to oddziały gimnazjalne i było to gimnazjum sportowe. Na chwilę obecną z tych 27 oddziałów szkoły podstawowej jest 11 oddziałów sportowych. Nauka szermierki w tej szkole odbywa się w klasach 1-3 na podstawie innowacji pedagogicznej. Dzieci w tych klasach uczęszczają na fakultet szermierczy. Od klas 4 dzieci ćwiczą w oddziałach sportowych o profilu szermierczym. Szkoła dysponuje obiektami specjalistycznymi do uprawiania szermierki. Obiektami tymi zarządza dyrektor szkoły. Dziękuję.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Proszę powiedzieć co się zmieniło na przestrzeni ostatnich dni, bo wygasły pewne umowy, nowe zostały zawarte. To bym chciała, żebyśmy sobie tutaj dzisiaj głośno powiedzieli panie dyrektorze, bo to są duże zmiany jeżeli chodzi o szkołę.

Pan Adam Władek - Dyrektor SP nr 70 w Gdańsku

Były do 30 września tego roku podpisane umowy użyczenia i najmu na obiekcie podpisane z Fundacją Gdańska Szkoła Floretu. Od dnia 1 października pracujemy nad tym, żeby podpisać nowe umowy. Zebrane są na dzień dzisiejszy informacje od zainteresowanych, którzy chcą ćwiczyć na obiekcie już poza godzinami szkolnymi i

pracujemy jeszcze nad dopracowaniem szczegółów. W najbliższym tygodniu będą podpisane kolejne umowy dotyczące funkcjonowania na obiekcie po godzinach pracy szkoły. Dzieci trenują do 15:30.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Jaka zmiana jest, proszę wyjaśnić osobom, które nie do końca rozumieją? Teraz majątkiem całym...

Pan Adam Włodek - Dyrektor SP nr 70 w Gdańsku

Od 1 października majątkiem całym szkoły zarządza dyrektor szkoły na podstawie trwałego zarządu.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Co wchodzi w majątek szkoły jeśli chodzi o zaplecze sportowe?

Pan Adam Włodek - Dyrektor SP nr 70 w Gdańsku

Hale sportowe z zapleczem.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Co jest tym zapleczem jeszcze?

Pan Adam Włodek - Dyrektor SP nr 70 w Gdańsku

Szatnie, obiekty odnowy biologicznej i internat sportowy.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

I pan, jako dyrektor z pracownikami szkoły będzie tym zarządzał? Czyli będzie wynajmował powierzchnie na podstawie umów. A jak było do tej pory proszę przypomnieć.

Pan Adam Włodek - Dyrektor SP nr 70 w Gdańsku

Obiekt powstał w 2009 roku. Był moment taki, że przez chwilę zarządzała tym szkoła, potem zarządzał tym przez chwilę Uczniowski Klub Sportowy i przez ostatnie trzy lata zarządzał tym Fundacja Gdańska Szkoła Floretu.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Umowa się skończyła z Fundacją 30 września. Co to znaczy dla klubów, które są związane jakby ze szkołą?

Pan Adam Włodek - Dyrektor SP nr 70 w Gdańsku

Będą musiały podpisać umowy, żeby korzystać z obiektów, ze szkołą.

Radna Anna Wirska - członek Komisji Edukacji

Której reprezentantem jest pan dyrektor.

Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Dokładnie i zrobi to na mocy upoważnień Prezydenta bądź w tym przypadku tzw.

zarządu trwałego, gdzie ma możliwość poprowadzenia tych działań bez jakichś szczególnych, dodatkowych pełnomocnictw.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Czy 100% dzieci uczących się, to to mnie interesuje i na pewno radnych, uczą się w SP 70 szermierki?

Pan Adam Włodek - Dyrektor SP nr 70 w Gdańsku

Nie.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Jaki procent dzieci jest związanych z szermierką, z klubami sportowymi?

Pan Adam Włodek - Dyrektor SP nr 70 w Gdańsku

11 oddziałów z 27. Około 40%.

Radny Mariusz Andrzejczak - członek Komisji Sportu

Czyli 250 dzieci na 600.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Czyli szkoła ma 600 dzieci, a z tego 250 trenuje. Jeżeli macie państwo jakieś pytania to może najpierw radni, a później chciałabym przedstawicieli klubów, które do tej pory były związane, a dzisiaj jakby wszystko od nowa zacznie funkcjonować. Może pan radny Andrzejczak.

Radny Mariusz Andrzejczak - członek Komisji Sportu

Pytanie będę kierował do pana dyrektora, dlatego, że ja rozumiem, że pod tym zawołanym tytułem dzisiejszego spotkania komisji jest jeszcze kwestia powstania w szkole czy zmian statutowych w Uczniowskim Klubie Sportowym Atena i powstaniu nowej jednostki Fundacji, która część dzieci w ramach też szkoły zaczęła dzieci kształcić. Panie dyrektorze ja bym chciał, żeby pan wyjaśnił nam w związku z pismem pana dyrektora Trojanowskiego, które nie wszyscy znają i Komisja Edukacji nie miała tego, Komisja Sportu tak. Jak wygląda sytuacja po zmianach, które były wykonywane w Uczniowskim Klubie Sportowym decyzja była 31 sierpnia, czyli chodzi mi o niewpisanie nowego zarządu do rejestru i jak wygląda sytuacja tego nowego zarządu, bo też wiem, że tam jakieś zmiany dosyć spore zaszły.

Pan Adam Włodek - Dyrektor SP nr 70 w Gdańsku

Na terenie szkoły funkcjonuje Uczniowski Klub Sportowy Atena. Z tego co wiem na chwilę obecną nie może działać, bo większość członków podała się do dymisji, wystąpiłem jako dyrektor szkoły, bo w tym klubie uczniowskim są uczniowie naszej szkoły, wystąpiłem o to, żeby był nadany kurator w tym stowarzyszeniu.

Radny Mariusz Andrzejczak - członek Komisji Sportu

Czy pana działania podejmowane w szkole mają służyć z powrotem scaleniu tych dwóch oddzielnych grup, czy tej nowej grupy, która też powstała w wyniku pewnych zawirowań w tym klubie sportowym?

Pan Adam Władek - Dyrektor SP nr 70 w Gdańsku

Najlepiej, gdyby, jestem tego zdania, dla jedności też szkoły i uczniów i szermierzy i nie szermierzy, żeby na terenie szkoły funkcjonował jeden Uczniowski Klub Sportowy.

Radny Mariusz Andrzejczak - członek Komisji Sportu

Czy te strony poróżnione, które prowadziły te obydwie podmioty też zmierzają ku temu, żeby się porozumieć? Jak to wygląda? Możemy być spokojni o to?

Pan Adam Władek - Dyrektor SP nr 70 w Gdańsku

Bardzo chciałbym, żeby się dogadały i robimy wszystko, żeby tak było. Spotykam się codziennie z przedstawicielami obydwu klubów sportowych, które funkcjonują na terenie obiektu.

Radny Mariusz Andrzejczak - członek Komisji Sportu

Czy ten Uczniowski Klub Sportowy w związku z tym, że tam nie ma zarządu może podpisywać jakieś umowy i czy dzieci w tym klubie sportowym będą nadal uczestniczyć w zajęciach do wyznaczenia kuratora? Jak to wygląda?

Pan Adam Władek - Dyrektor SP nr 70 w Gdańsku

Dzieci na dzień dzisiejszy uczestniczą w zajęciach i zakładam, że będą uczestniczyć i korzystać bez problemu z obiektów szkolnych w zakresie szermierczym i nie tylko.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych jeszcze chciałby zadać teraz pytanie? Czy ktoś z przedstawicieli klubów?

Pan Ryszard Sobczak - Prezes Zarządu Fundacji Gdańska Szkoła Floretu

Sekretarz Gdańskiej Rady Sportu przy Prezydencie Miasta Gdańska i prezes Zarządu Fundacji Gdańska Szkoła Floretu. Jeszcze prośba do dyrektora, żeby powiedział dokładnie wszystkim państwu jak od momentu oddania inwestycji w 2010 roku kto był współzarządcą tego obiektu i na jakiej zasadzie partycypował w zarządzaniu obiektem Uczniowski Klub Sportowy Atena, a w ostatnich trzech latach Fundacja Gdańska Szkoła Floretu. Mówiąc nieładnie skąd ta Fundacja Gdańska Szkoła Floretu wzięta się jako partner w zarządzaniu obiektem w zakresie organizacji, treningów jak i szkolenia centralnego.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Proszę bardzo panie dyrektorze.

Pan Adam Władek - Dyrektor SP nr 70 w Gdańsku

Trzy lata temu przed podpisaniem umowy, nie ja ją podpisywałem tą, która była trzy lata temu, ale schemat postępowania był taki, że dyrektor szkoły w określeniu tego, kto miał operować na obiekcie zadał pytanie na piśmie do Prezesa Polskiego Związku Szermierczego o to, kogo wskazuje na tą osobę czy na tą firmę, z którą się dobrze współpracuje i którą wskazuje do tego, że prowadzi ten obiekt w zakresie umowy najmu i użyczenia. Czy coś jeszcze?

Pan Ryszard Sobczak - Prezes Zarządu Fundacji Gdańska Szkoła Floretu

Proszę jeszcze powiedzieć, że w 2014 roku podmiot, który został wskazany przez Polski Związek Szermierczy to właśnie była Fundacja Gdańska Szkoła Floretu i chyba tobie będzie łatwiej Adam, żebyś powiedział dlaczego akurat Polski Związek w jaki sposób mógł wskazać czy był stroną, która ustalała pewne rozwiązania.

Pan Adam Władek - Dyrektor SP nr 70 w Gdańsku

W zakresie szkolenia szermierczego w szkole, to znaczy jeżeli to są działania szkolne to funkcjonuje to na zasadzie oczywiście tym naszym szkolnym, ale jeżeli chodzi o obiekty sportowe to jest tak, że do tego obiektu sportowego, nie wiem czy o to chodzi, że ...

Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Panie dyrektorze, jeżeli pan wie o co chodzi to niech pan to powie, bo po prostu bawimy się w kotka i myszkę. Jeśli chodzi o funkcjonowanie placówki oświatowej to proszę wybaczyć, ale nie mamy nic więcej do powiedzenia. Jeśli pan ma jakieś drugie tło, które my nie bardzo rozumiemy co pan chce przekazać to niech pan to wyartykułuje, a nie mojego dyrektora będzie pan odpytywał, bo nie jesteśmy na konferencji prasowej.

Pan Ryszard Sobczak - Prezes Zarządu Fundacji Gdańska Szkoła Floretu

To nie było moją intencją. Ponieważ gościmy też prezesa Polskiego Związku Szermierczego może będzie taki moment później w zakresie infrastruktury zgodnie z tym porządkiem, ale prawda proszę państwa jest taka, że te starania, żeby obiekt powstał i służył szkoleniu gdańskim szermierzom to było wspólne staranie, skuteczne staranie władz Gdańska, także wtedy pana Andrzeja Trojanowskiego, pana Prezydenta Adamowicza, jeszcze wtedy wydziału Programów Rozwojowych, Wydziału Edukacji oraz Polskiego Związku Szermierczego.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

I gdańskiego podatnika przede wszystkim.

Pan Ryszard Sobczak - Prezes Zarządu Fundacji Gdańska Szkoła Floretu

Była budowana wspólnym wysiłkiem. Chodzi mi o to, że obiekt pełni rolę wszechstronną. Nie tylko służy szkoleniu uczniów i nauczaniu w ramach w-f-u, ale również służy pewnym celem, które stały u podstaw, u początków wspólnego wysiłku, żeby tą inwestycję spełnić.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Czy pan się boi, że teraz będzie inaczej?

Pan Ryszard Sobczak - Prezes Zarządu Fundacji Gdańska Szkoła Floretu

Już się nie boję, już mam poważne obawy, że jest inaczej.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Od kiedy według pana jest inaczej?

Pan Ryszard Sobczak - Prezes Zarządu Fundacji Gdańska Szkoła Floretu

Od 1 października. Chciałby, żeby wypowiedział się w tej sprawie, jeżeli będzie taka możliwość prezes Polskiego Związku Szermierczego.

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego

Nie wiem do kogo jest to pytanie, czy do państwa radnych, czy do przedstawiciela Prezydenta?

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Do wszystkich, bo wszyscy na tej sali są zainteresowani losem.

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego

Prawda wygląda tak, że ten wysiłek finansowy, szanowna pani, 10 mln to jest wysiłek Ministerstwa Sportu. Ta inwestycja znajdowała się w strategicznych inwestycjach Ministerstwa Sportu i mieliśmy zapewnione umową, że 20 lat Polski Związek Szermierczy będzie traktowany, być może nie w szczególny sposób, ale co najmniej jako współpartner do dzisiaj. Ja dzisiaj dostałem zaproszenie na to spotkanie przez panią Alę Pęczak, którą witam serdecznie. Napisała do mnie list, który spowodował to, że ja tu jestem pełen niepokoju, bo ja do dziś nie wiem, jako człowiek, który planuje szkolenie w ramach tego ośrodka, co się z tym ośrodkiem dzieje. Myśmy napisali do państwa w lutym. Próbowaliśmy się spotkać. Nie udało mi się. Nie wiem czym sobie zasłużyłem, że Polski Związek Szermierczy jest regularnie troszkę pomijany, a uważam, że powinniśmy być co najmniej współpartnerem jeżeli chodzi o decyzje co się powinno wydarzyć.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Panie dyrektorze, to chyba bardziej do pana było skierowane to pytanie. Pan Andrzej Trojanowski. Państwo macie kontrolę nad tymi obiektami sportowymi, prawda?

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Nad tym obiektem nie mamy kontroli. Natomiast widzieliśmy się z panem Prezesem, byliśmy na spotkaniu i wysłuchaliśmy co pan prezes ma do powiedzenia, bo tak naprawdę jak tu państwo słyszą dokładnie tu jest konflikt o obiekt i zarządzanie tym obiektem. Nie tyle funkcjonowanie klubu. Na ten obiekt patrzy i AZS, UKS de la Salle nie patrzy, bo nigdy nie został wpuszczony. To też dziwnie brzmi jako gdańskie środowisko szermiercze jeśli ono dotyczy całego floretu męskiego.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Panie dyrektorze, kto przez te lata korzystał z obiektu?

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Nie zarządzaliśmy tym obiektem, nie mam pojęcia.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
Kto zarządzał? Jest osoba, która zarządzała?

**Pan Krzysztof Pietrusiak - prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Atena”
Gdańsk**

Chciałbym się włączyć do dyskusji.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
Czy pan wie, kto przez te lata korzystał z obiektu? Od którego roku jest pan prezesem?

**Pan Krzysztof Pietrusiak - prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Atena”
Gdańsk**

Prezesem jestem od bieżącego roku.

Radny Mariusz Andrzejczak - członek Komisji Sportu

Pan jest tym zawieszonym prezesem?

**Pan Krzysztof Pietrusiak - prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Atena”
Gdańsk**

Nie, ja jestem cały czas.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
Czy może pan powiedzieć kto korzystał przez lata z obiektu?

**Pan Krzysztof Pietrusiak - prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Atena”
Gdańsk**

Szermierze z Gdańska i to były kluby właśnie Atena, AZS i obecnie Fundacja, także wszyscy do tej pory korzystali z tego obiektu.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
Nie wszyscy. UKS de la Salle nie korzystał.

**Pan Krzysztof Pietrusiak - prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Atena”
Gdańsk**

Także korzystali. Jeżeli szanowna komisja by zechciała oddać mi na chwilę głos to chciałbym jako zaproszony gość jeden z trzech.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
Pan jest stroną sporu więc proszę.

**Pan Krzysztof Pietrusiak - prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Atena”
Gdańsk**

Jestem od tego roku prezesem Ateny. W związku z tym, że tematem naszego spotkania jest analiza i kondycja środowiska edukacji mamy tutaj gościa, który jest

Prezesem Polskiego Związku i oprócz rozmowy o dzieciach jest też sport profesjonalny również domyślam się, że miałby mieć miejsce do dyskusowania. Pozwoliłem sobie na opracowanie krótkiego materiału i chciałbym go przekazać, bo być może nie wszystko uda mi się przedstawić.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
Szkoda, że mailem pan tego wcześniej nie przestał, bo byśmy się zapoznali.

Pan Krzysztof Pietrusiak - prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Atena” Gdańsk

Jeżeli członkowie szanownej komisji nie mieliby nic przeciwko, to zabiorę głos. Tematem naszej dzisiejszej rozmowy jest opis kondycji gdańskiej szermierki. Pozwoliłem sobie na krótki wstęp. Szermierka w Gdańsku ma bardzo wielką dzisiaj tradycję. Pamięta tu się odbywające mistrzostwa świata w `63 roku, gdzie szablista wszechczasów Pawłowski zdobywał medale. Podobnie jak floreciści Egon Franke i Woyda. W naszych szeregach było znakomitych trenerów i zawodników bardzo wiele. W latach 2000 szermierka gdańska miała rewelacyjną passę, przeżywała rozkwit. W obecnej dekadzie szermierze z Gdańska przechodzą kryzys. Tak trzeba sobie to uczciwie powiedzieć. Nie mamy wychowanków w światowej czołówce igrzysk olimpijskich, mistrzostw świata, mistrzostw Europy. W ostatnich latach dla klubów Gdańska jeśli były medale to zdobywali je głównie zawodnicy i zawodniczki przyjezdni. Jeden wyjątek w 2013 roku. Pomimo szumnego informowania o sukcesach szkoleniowych doszliśmy do krytycznego punktu, że kluby z Gdańska nie zdobyły żadnego medalu w Indywidualnych Mistrzostwach Polski Seniorek w roku bieżącym i ubiegłym. Jasnym jest, że trzeba jak najszybciej podjąć kroki korygujące. Obecna sytuacja we florecie kobiet, tak jak już przedstawiłem, lata 90-te, 2000-ne to były bardzo dobre lata. 2000 - 2010 to były również bardzo dobre lata i lata od 2011 do dziś są fatalne. Brak medalu Mistrzostw Świata. Żadna gdańszczanka nie walczyła o stawkę na igrzyskach olimpijskich. Żadna reprezentantka Gdańska, ani reprezentant. Z jednym wyjątkiem Karolina Chlewińska, która walczyła, ale to było w stawce 5-8, więc już nie walczyła o medale. W podanym okresie, czyli w bieżącej dekadzie floret kobiet w kategorii seniorek w Gdańsku praktycznie przestał istnieć. Znajdują się dwie seniorki o nie najwyższym poziomie. We florecie mężczyzn lata 1992-2000 były bardzo dobre. Zdobyto dwa medale igrzysk i medale Mistrzostw Świata. 2000-2010 to były średnie lata. Nie było żadnego reprezentanta na igrzyskach olimpijskich. Był tylko jeden medal na Mistrzostwach Świata seniorów. Lata 2010 to są lata kiepskie. Tam samo jak we florecie kobiet nie ma żadnych reprezentantów na igrzyskach olimpijskich, ani na Mistrzostwach Świata.

Chcę przedstawić swoje stanowisko. Diagnoza, która tutaj jest stawiana przeze mnie i przez wielu innych członków społeczności. Przez ostatnie lata systemem szkolenia kierował pan Ryszard Sobczak pełniący w różnych okresach funkcje: prezes sekcji szermierczej Sietom AZS AWFIS Gdańsk, wiceprezes Uczniowskiego Klubu Sportowego, prezes Fundacji Gdańska Szkoła Floretu i dzisiaj pan Ryszard się przedstawił jako sekretarz Gdańskiej Rady Sportu przy Prezydencie. Przewodniczącym jest pan prof. Wojciech Przybylski. Oraz pani Ania Sobczak, siedząca tutaj pani wicedyrektor ds. sportowych.

Radny Mariusz Andrzejczak - członek Komisji Sportu

I olimpijczyk, zapomniał pan dodać. Trzeba pamiętać takie rzeczy.

Pan Krzysztof Pietrusiak - prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Atena” Gdańsk

Oczywiście. W szermierczej szkole podstawowej wspomnianej tu zarządzają oni systemem szkolenia szermierki w Gdańsku. Świadczą o tym chociażby regularne zebrania z trenerami, na których to oni prowadzą zebrania z trenerami ze wszystkich klubów. Powołana została wiele lat temu Rada Trenerów, w której znajdują się fechtmistrzowie Pagiński, Szymański, Szmit. Wyżej wymienieni trenerzy przez ostatnie lata decydowali o treningach, wyjazdach na zawody krajowe i zagraniczne oraz na obozy. Rada została stworzona w gdańskiej szermierce, aby wyznaczać kierunki rozwoju, mieć decydujące zdanie o szkoleniu. Natomiast zły nadzór lub całkowity jego brak nad Radą spowodował, że wyniki poszybowaty w dół. Nikt nie ocenia złych działań ani decyzji. Obecnie jedynie fechtmistrz Pagiński nie ma konfliktu z młodszymi trenerami. Dwaj pozostali mają lub mieli konflikt z większością kadry młodszej trenerskiej. I uważam, że to jest sedno sprawy. Jeżeli szanowna komisja mogłaby na to zwrócić uwagę. Działo się to już od dłuższego czasu. Dotychczasowe osoby zarządzające klubami szermierczymi w Gdańsku prawie zawsze stali po stronie wyżej wymienionych trenerów. Młodzi nigdy nie otrzymywali takiego wsparcia jak ich starsi koledzy. Lista młodszych trenerów, którzy przez ostatnie lata opuścili Gdańsk i zrezygnowali z trenowania w Gdańsku z tego czy innego powodu, którzy również przyczyniali się do wielu dobrych wyników jest długa: Grzegorz Supeł, Łukasz Szymański i Adam Kaszubowski, Krzysztof Walka, Konrad Pietrusiak również są w konflikcie. Pozostali młodzi trenerzy, którzy zostali także w Fundacji również oczekują zmian. Chciałbym zaznaczyć, jeśli chodzi o floret kobiet, że w lepszych czasach gdańskiej szermierki bardzo dobrą, niezauważalną pracę wykonywał trener Adam Kaszubowski, młody, perspektywiczny trener nie został odpowiednio zachęcony do pozostania w Gdańsku. Wyjechał do Egiptu, gdzie z licznymi sukcesami na arenie międzynarodowej pracował.

Pan Ryszard Sobczak - Prezes Zarządu Fundacji Gdańska Szkoła Floretu

To jest jakiś skandal.

Pan Krzysztof Pietrusiak - prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Atena” Gdańsk

Bardzo chętnie odpowiem.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Pan otrzymał prawo głosu dlatego, że miał pan informacje na temat problemów finansowych i ogólnych jakie ma Atena. Pan jest jakby świadkiem w sprawie.

Pan Krzysztof Pietrusiak - prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Atena” Gdańsk

Tak, dokładnie.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

W związku z tym dałam panu głos, żeby również usłyszeć co pan ma do powiedzenia. My nie chcemy dzisiaj słuchać jak kiedyś było, albo jak będzie. Proszę zadać pytanie. Według pana nie ma sukcesów w gdańskim florecie?

Pan Krzysztof Pietrusiak - prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Atena” Gdańsk

Nie ma.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Kto jest winny? Między innymi również pan.

Pan Krzysztof Pietrusiak - prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Atena” Gdańsk

Jest konflikt pokoleniowy.

Radna Anna Wirska - członek Komisji Edukacji

Między kim a kim jest ten konflikt?

Pan Krzysztof Pietrusiak - prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Atena” Gdańsk

Między starszymi trenerami, a młodszymi trenerami i to co się dzieje w szkole jest efektem tego.

Radna Anna Wirska - członek Komisji Edukacji

Ale pan jest prezesem i pan powinien tym zarządzić.

Radny Mariusz Andrzejczak - członek Komisji Sportu

Ale tam jest kilka klubów. A czy pan jako jedyny w Uczniowskim Klubie Sportowym nie podał się do dymisji z całego zarządu?

Pan Krzysztof Pietrusiak - prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Atena” Gdańsk

Dokładnie.

Radny Mariusz Andrzejczak - członek Komisji Sportu

Ilu członków podało się do dymisji?

Pan Krzysztof Pietrusiak - prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Atena” Gdańsk

Pięciu.

Radny Mariusz Andrzejczak - członek Komisji Sportu

A pan się nie podał.

Pan Krzysztof Pietrusiak - prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Atena” Gdańsk

Nie podałem się.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Myślałam, że pan zada jakieś konkretne pytanie do konkretnych osób, a ja nie mam ochoty słuchać tu monologów, bo jest strasznie dużo osób. Proszę zadać pytanie konkretnej osobie. Ma pan tutaj prezesa Związku. Proszę zadać konkretne pytanie. Czy ja mam za pana zadać to pytanie.

Pan Krzysztof Pietrusiak - prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Atena” Gdańsk

Nie wiedziałem, że będzie prezes Związku. Odpowiadając na pani pytanie chciałem powiedzieć, że konflikt zaczął się na początku bieżącego roku.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Dopiero, a wcześniej było wszystko w porządku.

Pan Krzysztof Pietrusiak - prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Atena” Gdańsk

Konflikt narastał.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Słyszałam, że konflikt jest od dobrych paru lat, a nie od początku bieżącego roku, a sukcesów w Gdańsku nie ma od dobrych paru lat. Nie od bieżącego roku. Proszę odpowiedzieć na zarzuty, bo to są zarzuty do pana jako do prezesa Związku.

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego

Chciałem państwa przeprosić, którzy są spoza szermierki, to jest pierwsze wydarzenie w mojej historii, że jesteście państwo zaangażowani w taki konflikt. Takie konflikty w kraju i w polskiej szermierce jest dużo. Nigdzie one nie wychodzą poza nasze środowisko. Strasznie się martwię, że tak się wydarzyło. Adam Krzesiński znakomity zawodnik medalista olimpijski, który razem z Ryszardem Sobczakiem tutaj ku woli ścisłości obecnie szefem wyszkolenia Polskiego Związku Szermierczego po wygranej konkursie wśród naprawdę bardzo poważnej stawki, czyli nie podzielamy tak negatywnego spojrzenia na szermierkę. W ogóle co się dzieje ze polskim sportem, nie tylko z szermierką, że się medali olimpijskich nie ma w dwóch ostatnich cyklach olimpijskich spędza sen z oczu zarówno nam jak i wszystkim innym, którzy w ogóle w sporcie wyczynowym są. To jest temat na kompletnie inną dyskusję. Ja jestem po rozmowie z panami. Rzeczywiście to był troszkę inny temat. Rozmawialiśmy na temat konfliktu na terenie obiektu, ale kłopotem jest pewnie to, że my nie jesteśmy w stanie seniorskim sportem w ogóle zarządzać jako kraj. To nie jest kłopot tylko Gdańska. Taki kłopot jest wszędzie. To nie jest odosobniony przypadek. Myśmy zakwalifikowali na ostatnie igrzyska jedną zawodniczkę we florecie kobiet i to tyle. Także to nie jest kłopot Gdańska tylko całej polskiej szermierki. Proszę uwierzyć, że

dlatego, że w Gdańsku jest konflikt strzelają szampany we Wrocławiu, w Poznaniu, w Bydgoszczy, w Toruniu, czyli w ośrodkach konkurencyjnych dla państwa.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Czy pan jako prezes widzi rozwiązanie tej sytuacji? Umówmy się, że Gdańsk stał floretem, a czy to było kiedyś, ale stał. Mamy bazę. Są pieniądze.

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego

Nie kiedyś. Proszę mi wierzyć, że myśl szkoleniowa i wspomniani tutaj trenerzy Adam Kaszubowski jest w Stanach Zjednoczonych. Wybrał taką ścieżkę z różnych względów. Prosiłem go, żeby wrócił do Polski i został trenerem szkolenia olimpijskiego, to jest tajemnica, ale dziś państwu mówię, żeby został trenerem kobiet, ale powiedział mi, że niestety jego plany życiowe są kompletnie inne i troszkę tak wygląda prawda.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Co jest z tym szkoleniem kobiet? Muszę niestety zadać to pytanie, bo floret kobiet był na bardzo wysokim poziomie i co się dzieje, że tych kobiet we florecie nie ma?

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego

Proszę pani kobiety w ogóle są.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Umówmy się, kobiety, które odniosłyby sukcesy.

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego

Odpowiedź jest prosta. Proszę państwa na dzisiaj Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu daje takie możliwości seniorkom, które pozwalają im zostać przy sporcie wyczynowym. Niestety większość miast. Jestem mieszkańcem i urzęduję na co dzień w Warszawie i mamy ten sam problem. Nie jesteśmy w stanie w dużych miastach utrzymać ludzi przy sporcie seniorskim. Kłopot jest w tym, że ci ludzie szukają bezpieczeństwa socjalnego. W szermierce, pewnie są rodzice państwa, w większości teraz wybory tych młodych ludzi, którzy decydują się dalej postawić na szermierkę czy też iść w swoją karierę naukową, zawodową. To się zdarza. Rozmawiamy o latach 1990-2000. To jest troszkę taka inercja układu. Jest pan fechtmistrz Pagiński. Takim tytułem pan fechtmistrz Pagiński się posługuje. To jest dość zaszczytny tytuł. Niewielu ludzi w kraju ma takie... ma specjalną marynarkę, przypisaną dla ludzi, którzy zrobili tak wiele dla polskiego sportu. Na dzisiaj się dzieje coś takiego, że finansowanie z poprzedniej epoki. Przed 89 rokiem wszyscy wiedzieli, że na sport są nieograniczone pieniądze. Myśmy nie mieli ograniczeń finansowych. Może to potwierdzić pan Pagiński, pan Szymański. 220 dni szkoleniowych w roku to nie było coś niezwykłego. Na dzisiaj pogodzić karierę zawodową czy też uczelnianą wszystkim tym ludziom. Kłopotem jest to, że w ogóle jest kłopot w seniorskim sporcie. Wielu zawodników, którzy mogliby robić kariery, którzy się kiedyś decydowali na to, że sport będzie ich jedyną formą aktywności już tak nie jest.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
Panie prezesie jak już pana mamy w Gdańsku...

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego
Ja byłem często. Po prostu nie byłem zapraszany, nad czym ubolewam.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
Szermierką się nie interesowałam, ale chyba od dzisiaj zacznę, tak dużo się dzieje w gdańskiej. Mam pytanie czy do pana jako do Prezesa Związku dociera to, co dzieje się w Gdańsku? Czy jest pan na bieżąco? Czy jest obowiązek, że kluby mają obowiązek informowania pana o tym złym, co się dzieje.

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego
Żadnego.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
Nie mają obowiązku żadnego?

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego
Żadnego. Co więcej, my nie bardzo wchodzimy w konflikty pomiędzy kluby, bo nie taka jest nasza rola.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
A czy państwo decydujecie, pan i związek decyduje o rozdziale pieniędzy, finansów, jeżeli chodzi o kluby czy zupełnie nie?

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego
Kluby w ogóle nie dostają pieniędzy z Polskiego Związku Szermierczego. Dostajemy dotację celową, która służy tylko i wyłącznie kadrze narodowej. To nie jest prawda, że gdańskiej szermierce jest tak źle, jak państwu pokażę ilość medali zdobytych. Do statystyki łatwo sięgnąć. Okazuje się, że nie jesteście państwo w dramatycznej sytuacji, bo ilość medali naprawdę jest imponująca. W seniorskim sporcie, w ogóle w seniorskim sporcie w Polsce jest kryzys. Jest kilka osób, które robią te wyniki. Krótki przykład. Pierwszy raz od 16 lat zdobyliśmy medal w szpadzie juniorów. Po raz pierwszy od 7 lat w seniorach zdobyliśmy medal indywidualny. Po raz pierwszy od 11 lat zdobyliśmy dwa medale. Także proszę państwa Polski sport jest w takiej kondycji.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
Z wyjątkiem piłki nożnej.

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego
Ale piłka nożna nie zdobyła jeszcze medalu. Mam przyjemność ze Zbyszkiem Bońkiem zasiadać w prezydium Polskiego Komitetu Olimpijskiego i na co dzień martwimy się tym, co się dzieje w polskim sporcie, nie tylko w szermierce. Jeżeli są jakieś pytania zawodowe do mnie.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
Właśnie, mamy pana prezesa także proszę.

Radny Mariusz Andrzejczak - członek Komisji Sportu

Pół roku temu na Komisji Sportu zajmowaliśmy się tematem dlaczego nie ma sukcesów i żałuję, że wtedy ...

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
Ale Komisja Edukacji nie została zaproszona.

Radny Mariusz Andrzejczak - członek Komisji Sportu

Ale był ten temat omawiany bardzo szeroko. Pan dyrektor Trojanowski może potwierdzić, my mieliśmy długi czas...

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
Ale przez te pół roku nic się nie zmieniło w gdańskich klubach szermierczych, dlatego do tego tematu wróciliśmy. Proszę bardzo radny Wojciech Stybor.

Radny Wojciech Stybor

Dzień dobry państwu. Wojciech Stybor, radny Miasta Gdańska. Nie należę do Komisji Edukacji, ani do Komisji Sportu. Natomiast jestem poniekąd zaangażowany, ponieważ jest to mój okręg wyborczy. W tej szkole mój brat ma dwie córki. Także jestem zorientowany w sytuacji. Chciałem postawić pytanie do obu stron, bo my tu rozmawiamy i jest pan prezes Polskiego Związku, rozmawiamy o sukcesach lub ich braku. Natomiast ja myślę, że istota problemu nie leży wcale w tym miejscu, bo to jest jakby efekt. Istotą problemu jest to, że Miasto Gdańsk i gdański podatnik i podatnik polski poprzez Ministerstwo zostały zainwestowane pieniądze w infrastrukturę. Z tej infrastruktury korzystały różne organizacje i doszło do sytuacji takiej, że konflikt pomiędzy dorosłymi i tymi organizacjami przenosi się na dzieci, które się tam uczą. Pytanie jest takie, czy o to generalnie nam chodzi? Jaki jest sposób rozwiązania? Jaką państwo macie receptę na rozwiązanie tematu, bo według mnie w tle tej całej sytuacji jest kwestia zarządzania także obiektem. Tu nie chodzi o dobro dzieci, czy o dobro polskiego sportu, bo to jest jakby efekt pewnego porządku, który powinien nastąpić. Ja bym chciał, żebyście państwo konkretnie przedstawili recepty jak wyjść z tej patowej sytuacji, z tej złej sytuacji? Dziękuję.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Pierwszy proszę pan dyrektor szkoły, ponieważ od 1 października zarządza całą infrastrukturą i mam nadzieję, że już sobie przemyślał, co zrobić, żeby było lepiej?

Pan Adam Włodek - Dyrektor SP nr 70 w Gdańsku

Myślę od roku co zrobić, żeby było lepiej. Nie chciałbym się wypowiadać w imieniu szermierki seniorskiej, tylko raczej w imieniu klas szermierczych, które są u nas w szkole. Troszkę wychodząc naprzeciw tym zarzutom odnośnie tego, że jest tak źle to mam do przytoczenia, że uczniowie naszej szkoły na zawodach, w których startują, czyli na Mistrzostwach Polski Młodzików i olimpiadach młodzieży rok do roku

zdobywają coraz większą liczbę medali. W sezonie 2016/2017 zdobyli ich 15 i to w ogóle jest 63% możliwych medali, kiedy w roku 2012/2013 tych medali zdobyli 8, więc jeżeli chodzi o ten poziom sportowy, szkolenia sportowego klas sportowych jest moim zdaniem bardzo dobry. W każdym razie dążymy do tego w szkole i społeczności szkolnej, żeby spróbować znaleźć nić porozumienia pomiędzy kłócącymi się stronami i jeżeli chodzi o szkołę i uczniowski klub sportowy to jesteśmy za tym dyrektora i nauczyciele, żeby był jeden klub uczniowski sportowy na terenie szkoły. Teraz jest troszeczkę inaczej, bo uczniowie naszej szkoły reprezentują dwa uczniowskie kluby sportowe. To jest podstawą tego konfliktu rodziców i konfliktów nauczycieli, więc dążymy do tego, żeby był jeden uczniowski klub sportowy na terenie szkoły.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Czy również pan dyrektor już przemyślał, podjął decyzję na temat tego jak będzie wyglądała współpraca z klubami, bo to jest też ważne. Czy konflikt będzie narastał? Czy widzi pan jakieś rozwiązanie, żeby się dogadali?

Pan Adam Włodek - Dyrektor SP nr 70 w Gdańsku

Współpraca z klubami w jakim zakresie? Dyrektor zarządza obiektem sportowym, więc w najbliższym tygodniu podpisze umowy na korzystanie z obiektów.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Może pan takie warunki do tych umów wprowadzić, które będą nakazywały odpowiednią współpracę?

Pan Adam Włodek - Dyrektor SP nr 70 w Gdańsku

Nakazać współpracy nie mogę. Współpraca powinna iść nie nakazem, tylko raczej wychodzić od środowiska.

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego

Chyba nie zostałem zrozumiany. Jednak jako ci, którzy w jakiś sposób reprezentują Ministerstwo Sportu chcielibyśmy co najmniej współuczestniczyć w tym jak będzie zarządzana sala i co się w niej będzie działo. To znaczy Ministerstwo 20 lat umowy upoważnia nas do tego, żebyśmy mieli wpływ na to co się na tej sali dzieje, bo my tam mamy planowane centralne szkolenie i jeżeli są pytania teraz pani przewodniczącej do tego jak będzie wykorzystywana sala i być może dla Polskiego Związku Szermierczego, który jednak pieniędzmi z Ministerstwa współpartycypował w budowie okaże się, że dla nas w ogóle nie ma miejsca, a ja od 1 października nie wiem co się dzieje w centralnym szkoleniu w tym ośrodku.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Pan dyrektor Kryger odczyta nam treść nowej umowy.

Pan Grzegorz Kryger - Zastępca dyrektora ds. edukacji w Wydziale Rozwoju Społecznego

Odnosząc się do słów pana prezesa dotyczących współfinansowania zobowiązania wnioskodawcy, czyli w tym wypadku miasta Gdańska, jedno z tych zobowiązań wynikające z umowy. Wnioskodawca zobowiązuje się do wynajmu dofinansowanego obiektu na imprezy centralne organizowane przez Polski Związek Szermierczy po

kosztach własnych przez okres co najmniej 20 lat od daty uruchomienia. Nie ma mowy w żadnym z zapisów o oddaniu całego obiektu sportowego w zarząd jakiemuś podmiotowi.

Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego
Ani o współzarządzaniu, gdyż majątek jest majątkiem gminy.

Pan Grzegorz Kryger - Zastępca dyrektora ds. edukacji w Wydziale Rozwoju Społecznego

Stoimy na stanowisku, że dyrektor szkoły posiadający trwały zarząd powinien tym obiektem zarządzać i rzeczywiście udostępniać go na podstawie umów tym podmiotom, które są zainteresowane. Natomiast określając oczywiście ze Związkiem Sermierczym harmonogram, grafik imprez centralnych i wywiązywać się z tego zobowiązania, które zostało tutaj w umowie podpisane.

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Sermierczego

Czyli jak ja mam planować centralne szkolenie jeżeli pan dyrektor w dobrej wierze zapyta wszystkich pozostałych i dla mnie nie będzie miejsca. Jak to się ma do tej 20-letniej umowy?

Pan Grzegorz Kryger - Zastępca dyrektora ds. edukacji w Wydziale Rozwoju Społecznego

Rozumiem, że w takim razie musicie państwo określić najpierw harmonogram imprez centralnych, a następnie określamy grafik poszczególnego obiegu dostępności hali dla poszczególnych podmiotów poza imprezami centralnymi.

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Sermierczego

Do dzisiaj takiego pytania nie dostałem. Rozumiem, że pani przewodnicząca proponuje, żeby zapytać kluby, jeszcze nie nas, więc pytanie czy my bierzemy udział w tej grze czy nie?

Pan Grzegorz Kryger - Zastępca dyrektora ds. edukacji w Wydziale Rozwoju Społecznego

Zgodnie z tą umową, która jest podpisana w pierwszej kolejności trzeba określić grafik imprez centralnych, a następnie określić jakie są wolne terminy jeżeli chodzi o dostępność obiektów sportowych.

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Sermierczego

Jeżeli pan będzie uprzejmy zdefiniować co jest imprezą centralną? Czy centralne szkolenie również jest imprezą centralną czy nie?

Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego
Nie, to nie jest impreza.

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Sermierczego

Ja nie mam wyjścia w takim razie w poniedziałek idę do prawników.

Radny Wojciech Stybor

Czy ktoś w końcu odpowie na moje pytanie?

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Do kogo było kierowane?

Radny Wojciech Stybor

Do obu stron.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Panie dyrektorze czy pan odpowiedział na pytanie pana radnego? Proszę.

Pan Adam Władek - Dyrektor SP nr 70 w Gdańsku

W zakresie funkcjonowania szkoły i uczniów naszej szkoły rozwiązaniem takim, gdzie mamy oddziały sportowe, jeden podmiot uczący dzieci szermierki na terenie szkoły. Jeden uczniowski klub sportowy na terenie szkoły. W zakresie szkolenia uczniów naszej szkoły. Jeden podmiot. Na pewno nie więcej, bo to powoduje tego rodzaju sytuacje, które są.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Czy to będzie zupełnie nowy powołany podmiot?

Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Odpowiadając na pytanie co by mogło się przyczynić do uzdrowienia sytuacji i pan dyrektor mówi, że jakby działał jeden klub to by nie było sytuacji jak teraz, że między klubami są jakieś konflikty, czy jakieś przejmowanie dzieci, o czym tutaj w korespondencji można przeczytać, tego by nie było, natomiast my nie umiemy odpowiedzieć na pytanie jak to zrobić, bo nie możemy przecież nakazać współpracy, czy połączenia się. To jest poza nami.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Proszę powiedzieć jeżeli chodzi o pana prezesa i o związek szermierczy to jaką rolę pan widzi tutaj? Czy priorytetowo by były traktowane imprezy? Czy musiałby stanąć w kolejce? Rozumiem, że o to panu chodzi?

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego

Nie do końca się zgadzam z tym co mówił dyrektor o tej 20-letniej dzierżawie. Ja po prostu nie mam wyjścia, będę się musiał udać do ministerstwa sportu w poniedziałek. Jestem zapowiedziany i będę prosił Ministerstwo Sportu o to, żeby interweniowały, bo Ministerstwo Sportu powinno być stroną tego. Poprosimy Ministerstwo Sportu o interpretację tej umowy.

Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Do wynajmu dofinansowanego obiektu na imprezy centralne organizowane przez Polski Związek Szermierczy po kosztach własnych przez okres co najmniej 20 lat od

daty uruchomienia. To jest zobowiązanie, które tutaj jest sformułowane w tej umowie.

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego

Ale rozumiem, że pan określa definicję co jest imprezą centralną, a co nią nie jest?

Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Nie, ja panu odczytuję umowę, której nie miałem okazji podpisywać, ani w niej partycypować i tylko panu odczytuję do czego jest zobowiązanie, bo pan używa sformułowania dzierżawa i współzarządzanie. Ja tylko chcę sprecyzować, że współzarządzanie oznacza bycie na równych prawach i zarządzanie majątkiem, którego właścicielem się nie jest. Takiej sytuacji nie możemy mieć, bo właścicielem tego majątku jest Gmina Miasta Gdańska.

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego

To jest dla mnie zrozumiałe. Natomiast pewnie mamy spór co to tego co nazywamy imprezą centralną. Czy obóz kadry narodowej jest imprezą centralną czy nią nie jest. I pewnie tu będą prosili o wykładnię Ministerstwo Sportu.

Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Myślę, że tu nie ma sporu, bo pani przewodnicząca byłoby dobre, żebyście państwo zaczęli od tego, że skoro od 1 października zmienił się układ, nie ma operatora, dodatkowego operatora na majątku, zarządza tym bezpośrednio dyrektor placówki oświatowej, żebyście państwo rozpoczęli od wspólnej korespondencji czy dyskusji, czy rozmowy. Trudno mi powiedzieć, czy tego jest 5, 10, 15 czy to jest 17 godzin. Nie umiem tego powiedzieć.

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego

Brak powiadomienia nas jako Związku odczytuje pan jako pewną niezręczność, bo mamy póki co...

Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Biorąc pod uwagę, że w trybie takim, a nie innym przejęliśmy zarządzanie tym, a dziś jest 6 października ...

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego

Ale ta umowa nie była dla państwa tajemnicą od dłuższego czasu, prawda?

Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Oczywiście. Jak pan doskonale również wie o tym, sprawa toczy się przynajmniej od maja i trwały rozmowy z różnymi stronami, więc teraz mam propozycję, żeby albo skoro jest posiedzenie wspólne Komisji, wszyscy wykładali karty na stół i mówili tak naprawdę o co chodzi, bo ja odbywając spotkania z wszystkimi stronami, chociaż de facto nie jestem stroną konfliktu, znam różnie. Ja mogę to wyłożyć, ale wolalbym, żebyście państwo faktycznie powiedzieli.

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego

Wygląda na to, że wiem jeszcze mniej niż pan.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Zaczniemy w końcu rozmawiać o konkretach.

Radna Anna Wirska - członek Komisji Edukacji

W końcu, bo my faktycznie nie wiemy o co chodzi tak naprawdę.

Pan Tomasz Surowiec - Wiceprezes Klubu Sportowego AZS AWFIS Gdańsk

Klub jest, jak większość z państwa wie, jest klubem wielosekcyjnym, 10 sekcyjnym. Jedną z najbardziej zasłużonych sekcji w klubie od wielu, wielu lat jest sekcja szermiercza. Jeżeli pozwolę sobie na taką generalną uwagę, to dyskusja dryfuje. Znaleźliśmy najpierw taki wspólny jeden wątek, czyli konflikt. Padło kilka głosów chcących wyjaśnić zdarzenie. Później żeśmy troszeczkę zdryfowali na wyniki sportowe, które oczywiście są ważne. Jesteśmy klubami sportowymi i ten wynik jest rzeczą bardzo ważną. Medale każdy lubi. Za medalami idą sponsorzy. Za sponsorami idą pieniądze. Oczywiście nie należy tego lekceważyć. Natomiast nie można zapominać o meritum, że sport jest również tym elementem wychowawczym. To z tym wszyscy powinniśmy się zgodzić i medale nie powinny nam zasłonić wyniki czy ich brak. Nie powinny nam zasłonić tego elementu bardzo ważnego jakim jest wychowanie od początku dzieci, młodzieży i potem w dalszym ciągu sportowców dorosłych. Jeżeli ja mógłbym pozwolić sobie na pewnego rodzaju diagnozę, przedstawić własne stanowisko na ten temat, to widziałbym to tak, o czym państwo być może też nie wszyscy wiedzą. W 2014 roku powstała Fundacja Gdańska Szkoła Floretu. To, o czym wspomniał kolega Pietrusiak, prezes Ateny, te osoby, i być może to jest pewnego rodzaju zarzewiem tego konfliktu i problemu, że te same osoby się rzeczy w gdańskim środowisku, które nie jest za duże, nie ma za dużo działaczy. Nie ma również takich działaczy, którzy byliby w stanie temu sportowi się poświęcić. Nie jest to sport wybitnie dochodowy i też nie ulega tu żadnej wątpliwości, że zarówno Rysiek Sobczak czy Czarek Siess poświęcili swoje całe dorosłe życie. Powstała Fundacja Gdańska Szkoła Floretu w 2014 roku ona przejęła zarząd nad obiektami i chwata za ten pomysł. Pomysł, moim zdaniem, wręcz świetny. Jeden podmiot, który został operatorem tego przedsięwzięcia, który jak ja rozumiem z historii tych dwóch lat był pewnego rodzaju mecenasem szermierki, powiem trójmiejskiej, bo ja nie chcę pomniejszać roli UKS De la Salle, ale Szkolny Klub Sportowy Atena i Klub Sportowy AZS to jednak są te kluby, o których w tej chwili mówimy, stał się mecenasem i to prawdopodobnie mogłoby tak funkcjonować z pewnymi drobnymi zmianami, bo ja tutaj abstrahuję od tego, o których Krzysztof powiedział, że nie było kontroli. My jesteśmy małym środowiskiem dosyć hermetycznym i zamkniętym. Nie ma żadnego organu kontrolnego poza nami. To my sami w tym środowisku się kontrolujemy. To jest wspomniany Rysiek Sobczak, Czarek, oczywiście trenerzy, którzy bardzo ważną rolę w tym środowisku odgrywają. Mówię o fechtmistrzach. Co się wydarzyło takiego, nad czym być może powinniśmy się pochylić? Z woli operatora, stricte operatora i mecenasa szermierki nie ulega wątpliwości, że świetnie wykonującego swoją rolę i zadanie, współpracującego z Polskim Związkiem

Szermierczym w zeszłym roku Fundacja stała się klubem sportowym rywalizującym sportowo na planszach z pozostałymi uczestnikami życia sportowego, czyli sytuacja się diametralnie zmieniła. Z partnera, jakim była Fundacja, z partnera, który otaczał nas opieką organizacyjną, również finansową, o tym trzeba pamiętać i wsparciem na tym łączu środowisko Polski Związek Szermierczy, bo też musicie państwo wiedzieć, że Rysiek jest dyrektorem sportowym w Polskim Związku Szermierczym, Czarek Siess jest jego wiceprezesem, czyli panowie są wszędzie i dla nas powiedzmy, że to jest dobrze, natomiast w momencie, kiedy powstał konflikt to, że nas koledzy są wszędzie i bez kontroli to zaczęło już być troszeczkę dla nas niewygodne. Czyli Fundacja z operatora i z mecenasa szermierki stała się naszym konkurentem sportowym jednocześnie cały czas wykonując zarząd nad obiektami sportowymi, na których my również trenowaliśmy.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
Czy ma pan może jakieś pytanie?

Pan Tomasz Surowiec - Wiceprezes Klubu Sportowego AZS AWFIS Gdańsk

Oczywiście ja mam pytanie. Ja to pytanie zadaję od marca, bo o ile rozumiem, i zagłosowałbym prawdopodobnie za tym, żeby taki operator, który jest operatorem niezależnym, który mecenasuje, dokłada starań, pieniędzy, tak w osobie Ryśka Sobczaka, który jest fantastycznym działaczem, tak, natomiast w momencie, kiedy jest klubem sportowym rywalizującym z nami na dodatek wszystkiego, klubem, który ulokował się w szkole podstawowej, bo gdyby koledzy rywalizowali z nami na poziomie sportu seniorskiego, stare chłopcy, stare dziewczyny za przeproszeniem, ok, wiele takich sytuacji mamy. Tutaj mamy sytuację dosyć specyficzną, dlatego, że powstał nagle, nieoczekiwanie dla naszego środowiska, chyba, że ja o czymś nie wiem, być może była jakaś polityka wcześniej prowadzona, która i tak by doprowadziła do powstania Fundacji jako klubu sportowego, ale zakładam, że nie było takiego pomysłu wcześniej i nagle mamy dwa kluby sportowe w obrębie jednej szkoły. Możecie sobie państwo wyobrazić, że to musiało zrodzić konflikty. Ja już nie mówię o dzieciach. Są jeszcze rodzice. Rodzice w tym sporcie odgrywają niebagatelną rolę. W wielu zresztą dyscyplinach sportowych, bo w głównej mierze finansują te przedsięwzięcia. Mamy dwa kluby. Rodzice są zwaśnieni. Nie wiem, ja daleki jestem od stwierdzenia, że tu jest gra na dzieciach, ale prawdopodobnie, być może nie ma gry na dzieciach, ale ja przedstawiam fakty.

Radny Andrzej Kowalczyś - członek Komisji Edukacji

Ale takie sygnały dochodzą w różnych środowiskach, że dzieci są między sobą skonfliktowane.

Radny Wojciech Stybor

Oczywiście, że tak.

Pan Tomasz Surowiec - Wiceprezes Klubu Sportowego AZS AWFIS Gdańsk

Jeżeli mogę skończyć. Tą dyskusję można ciągnąć wielowątkowo. Można mówić o wynikach sportowych, można zadawać sobie pytanie dlaczego w klubach mamy dwie

seniorki, ale nie możemy jednak tutaj zboczyć z tego podstawowego kursu, bo tutaj po to wszyscy się spotkaliśmy, stąd Komisja Edukacji i Sportu na raz, żeby się zastanowić skąd ten konflikt powstał. Nie dlatego nie ma tego medalu jednego, drugiego, bo Adam dobrze mówi. Kryzys generalnie jest w sporcie. Nie zdobywamy tych medali i to, że akurat nie ma gdańskiej florecistki ok. ma rację. Dlaczego nie ma żadnej gdańskiej florecistki, to już jest druga sprawa, ale skoncentrujmy się, jeżeli mógłbym prosić nad odpowiedzeniem sobie na to pytanie podstawowe, w którym momencie i dlaczego powstał drugi klub sportowy na terenie szkoły i co z tego wynika? Bo z tego, a jesteśmy gorąco zainteresowani tą ciągłością. Atena zawsze była tym pierwszym krokiem przed sportem dorosłym. Ci zawodnicy zawsze trafiali z Ateny do AZS-u, to funkcjonowało. Tak to funkcjonowało.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
Przepraszam, że przerwę. Pan jest nowym szefem zarządu. Nikogo nie ma ze starego szefostwa? Państwo macie długi sięgające 600 tysięcy? Księgowość Ateny?

Pan Krzysztof Pietrusiak - prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Atena” Gdańsk

Nie. To nie ta sprawa. Nie mamy długów. Wynik finansowy za zeszły rok był minusowy. Tam było z 40 tys. zł, ale to był wynik.

Pan Tomasz Surowiec - Wiceprezes Klubu Sportowego AZS AWFIS Gdańsk

To jest inny wątek. Finansowanie sportu to jest coś innego. Tutaj być może będziemy mogli sobie odpowiedzieć na to pytanie dlaczego w szkole są dwa kluby sportowe i z tego, co wiemy, bo te informacje trafiają również do nas, też przez trenerów, którzy są zaangażowani w tym konflikcie, to są informacje pochodzące od rodziców. Ja jestem daleki od tego, żeby kogoś wskazać, bo to nie ja jestem od tego, żeby osądzać, natomiast przekazuję taką informację. Moim zdaniem zarzewiem tego konfliktu dla którego tu się znaleźliśmy dzisiaj to jest ta nie do końca czytelna sytuacja i moje pytanie brzmi...

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
Do kogo jest pytanie?

Pan Tomasz Surowiec - Wiceprezes Klubu Sportowego AZS AWFIS Gdańsk

Do prezesa Fundacji. Dlaczego Ryśku z tej funkcji, którą żeście przyjęli w sposób całkiem absolutnie zgodny z pomysłem na szermierkę w 2014 roku, dlaczego od zeszłego roku prowadzicie również typowe szkolenie sportowe i dlaczego odbywa się to na terenie szkoły?

Pan Ryszard Sobczak - Prezes Zarządu Fundacji Gdańska Szkoła Floretu
Szkolenie zawsze było na terenie szkoły.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
Proszę odpowiadać nie między sobą tylko do nas.

Pan Tomasz Surowiec - Wiceprezes Klubu Sportowego AZS AWFIS Gdańsk

Dzieci, które są uczniami szkoły mają oczywiście wybór czy pójść do Fundacji na poziomie szkolnym, czy pójść do Ateny. Tego nie mieliśmy wcześniej.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
Dlaczego powstała Fundacja? Ba pan był kiedyś gdzie indziej?

Pan Ryszard Sobczak - Prezes Zarządu Fundacji Gdańska Szkoła Floretu

Fundacja powstała z działań oddolnych, dlatego, że stawiała sobie od początku za cel i to wynika ze statutu...

Pan Tomasz Surowiec - Wiceprezes Klubu Sportowego AZS AWFIS Gdańsk

Ale jako klub.

Pan Ryszard Sobczak - Prezes Zarządu Fundacji Gdańska Szkoła Floretu

Odpowiadam. Od początku stawiała sobie za cel dużo szerszy, nie tylko propagowanie szermierki na różnych poziomach, w różnych środowiskach, ale również szkolenie sportowe. Założycielami tej Fundacji jest dwóch fechtistrzów, którzy ze szkołą na VII Dworze są związani od początku lat 70-tych. I teraz o ile Krzysiak Pietrusiak może diagnozować stan szermierki, bo każdy może to zrobić o tyle nie może się wypowiadać w imieniu Uczniowskiego Klubu Sportowego, dlatego, że nigdy takiej diagnozy nie postawił zarząd i nie upoważnił Krzyśka do stawiania takich ... każdy może mieć przemyślenia, obserwacje, jak najbardziej, ale nie jako prezes UKS-u. To jest jedna rzecz. Wspomniani tutaj, zaprzeczam większości, bo nie jestem w stanie polemizować, większości też, które tutaj były, m. in. na temat rzekomego konfliktu pokoleniowego, bo akurat gościmy na sali, są fechtistrzowie i pan Stanisław Szymański i Tadeusz Pagiński, którzy zakładali tam klasy sportowe, stali u podstaw ubiegania się tejże inwestycji, założyli tę Fundację, pracują do dzisiaj i jeszcze na domiar trener Szymański jest trenerem szkolenia olimpijskiego Polskiego Związku Szermierczego, razem, wszystkie medale, które ma Gdańsk Mistrzostw Świata, Europy, igrzysk seniorów, to zdobyło trzech ludzi w tym mieście: Pagiński, Szymański i Szmit. I dwóch z nich tutaj mamy.

Pan Krzysztof Pietrusiak - prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Atena” Gdańsk

Kaszubowski i Łukasz Szymański nie zdobywali żadnych medali? Młodzi nikt nic nie zdobył?

Pan Ryszard Sobczak - Prezes Zarządu Fundacji Gdańska Szkoła Floretu

Mówię o seniorach. Teza o tym rzekomo, że to jest konflikt pokoleniowy, konflikt być może jest merytoryczny do sposobu nauczania. Jeżeli ktoś tutaj stworzył jakąkolwiek gdańską myśl szkoleniową, a państwo myślicie, że ... zadam takie pytanie. W 2005 czy 2004 roku, tą korespondencję znam dobrze, bo byłem w Komitecie organizacyjnym, naprawdę Ministerstwo Sportu, wtedy jeszcze Polska Federacja Sportu, naprawdę nie budowało obiektów sportowych tylko dlatego, że baza szkoły była słaba. To wymagało ogromnego wsparcia właśnie tych trenerów. Właśnie pokazania jaki jest wkład w polski sport, tego środowiska i dzisiaj mówienie

tutaj na tej Sali przy dwóch obecnych ludziach, którzy to stworzyli jest na pewno nie na miejscu. Więc wracając do tego a`propos wypowiedzi Krzyśka, jeżeli chodzi o pytanie Tomasza Surowca Fundacja nigdy nie wykluczała w swoich planach, że będzie działała jako klub wyczynowy i niemal od początku powstania była członkiem Polskiego Związku Szermierczego. Sytuacja zmieniła się w momencie, kiedy po kilkudziesięciu latach pracy zakończyła się de facto możliwość pracy dla dwóch najbardziej utytułowanych, na pewno jednych z najbardziej w polskiej szermierce, a na pewno trenerów gdańskich, miejsce pracy dla tych panów w AZS AWFIS i w uzupełnieniu mojej wypowiedzi jest super okazja, super, że żeście panowie przyszli, możecie panowie zabrać głos. Dlaczego doszło do tego, że trenerzy mogli kontynuować swoją piękną karierę tylko w Fundacji? I potem w ślad za tym przyszli zawodnicy, bo przecież to ... i to jest jedna rzecz. Druga sprawa i Rada Rodziców jest tego świadkiem z naszej szkoły Fundacja nigdy nie chciała, ani nie przypuszczała, że może się zdarzyć tak, że wpłyną podania o członkostwo uczniów tej szkoły. Fundacja się skupiała na szkoleniu powyżej 17 roku życia, a ponieważ są tutaj też rodzice, którzy podjęli taką decyzję, trzeba pamiętać, że zawodnicy Uczniowskiego Klubu są nieletni i oni działają zawsze w myśl statutu wszystkich, w porozumieniu z rodzicami. Organizacyjnie mogę państwu na koniec powiedzieć, że dla Fundacji to jest ogromny kłopot i dyrektorowi na spotkaniu rodziców, a jest ich chyba pięćdziesięcioro rodzin, które przeniosły dzieci do Fundacji, zdeklarowałem w imieniu władz Fundacji, zrobimy wszystko, jeżeli dyrektor odzyska uczniowski klub dla szkoły, bo ten ruch ja postrzegam osobiście jako próba oderwania uczniowskiego klubu od szkoły, bo nigdy wcześniej nie było takiej sytuacji, żeby dyrektor nieżyjący Jacek Mielewczyk nie miał wpływu na UKS.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
Kiedyś nie było takich awantur. Byliście zgodni.

Pan Ryszard Sobczak - Prezes Zarządu Fundacji Gdańska Szkoła Floretu

Są tego konkretne przyczyny. Zawsze UKS działał w ścisłym porozumieniu z dyrektorem, czyli o każdej strategicznej decyzji UKS pytał dyrekcję szkoły i tutaj nastąpiła w historii UKS-u zmiana, więc na pewno jeżeli uda się dyrektorowi odzyskać UKS, w czym go wspieramy, ja jako członek władz Fundacji, jeżeli do tego będą przekonani rodzice, to jest szansa, że wrócimy do tej jedności, która była za dyrektora Mielewczyka. Czyli nie może się nic dziać w uczniowskim klubie na terenie szkoły bez wiedzy dyrekcji. I taki jest kierunek i w pełni popieram dyrektora Adama Władka.

Pan Stanisław Szymański - fehmistrz, trener Fundacji Gdańska Szkoła Floretu

Proszę państwa ja mam prostą odpowiedź na pytanie wiceprezesa Surowca. Jego pytanie brzmiało dlaczego Fundacja zaczęła działać jako klub? Konflikt, bo tu nikt o tym nie wspominał, konflikt rozpoczął się w momencie zupełnie nas zaskakującym, kompletnie, jeśli chodzi o fehmistrzów, to był moment, kiedy z nieznanym nam powodów w sposób brutalny, pewne malwersacje nawet jeśli chodzi o statut nastąpiły w klubie AZS AWFIS Gdańsk i czym my byliśmy kompletnie zaskoczeni, a pamiętam, że ten statut budowaliśmy razem z fehmistrzem Pagińskim na początku pracy, pracowaliśmy, ja pracowałem w klubie AZS AWFIS od 1975 roku, więc wyszło

tam 40 lat i ten nieznany powód był taki. To znaczy dlaczego to się stało. Mieliśmy jako sekcja szermiercza AZS AWFis Gdańsk, jako jedyna sekcja w AZS stałego sponsora w postaci firmy, którą prowadził mój wychowanek medalista olimpijski Cezary Siess i wyobraźcie sobie państwo, że zbiera się walne zgromadzenie i nikogo o niczym nie informując tak pokierowało zebraniem, żeby Cezary Siess został usunięty z zarządu. Był członkiem zarządu. Jedyne, wkładał takie pieniądze, których każda sekcja chciałaby, żeby miał. Usunięty. Wyobraźcie sobie państwo sytuację taką, jeśli ktoś wykłada z własnej firmy pieniądze i to spore pieniądze, mogliśmy swobodnie rozporządzać naszym szkoleniem, że on odchodzi i dalej będzie sponsorował twór, który powstał. Oczywiście musiał zabrać te pieniądze. To był początek. Miesiąc po tym otrzymujemy z fechtmistrem Pagińskim i z fechtmistrem Longinem Szmitem zmianę warunków pracy takie, że są nie do przyjęcia. Warunki były takie proponujemy z pełnego etatu 12 godzin tygodniowo z uposażeniem miesięcznym 500 zł brutto. Takie pisma otrzymaliśmy.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
Z jakiego powodu?

Pan Stanisław Szymański - fechtmistrz, trener Fundacji Gdańska Szkoła Floretu
Ja po 40-tu, a fechtmistrz po 43 latach pracy. Więc oczywiście dla nas była to potwarz, czuliśmy się podle.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
Ale czym argumentowali taką zmianę warunków?

Pan Stanisław Szymański - fechtmistrz, trener Fundacji Gdańska Szkoła Floretu
Sponsor się wycofał i nie mają pieniędzy. To chyba proste. I to było zarzewie. Nie wiem jaki był podkład tego. Nie wiem. To musiałby obecny rektor Akademii Wychowania Fizycznego może wyjaśnić, ponieważ był wtedy prezesem. I to był początek konfliktu. Pojawił się jego pełnomocnik do spraw szermierki w postaci Tomasza Surowca, którego potem uczyniono wiceprezesem i konflikt zaczął się w tym momencie, gdy my chcieliśmy dalej pracować, ale w AZS-ie nie było dla nas miejsca, podkreślam, po ponad 40 latach pracy. I chwala Fundacji, że ona taka była, i że umożliwiła nam dalszą pracę i umożliwiła. I teraz jeśli tak to proszę państwa, mówię teraz za siebie, miałem pod swoją opieką silnych zawodników, którzy teraz stanowią trzon ekipy, bo ja teraz jako trener szkolenia olimpijskiego podjąłem się pracy ponownej, bo wcześniej byłem 18 lat, trochę medali udało mi się zdobyć, również na igrzyskach, i teraz sytuacja jest taka, że zawodnicy, którymi ja się opiekuję i oni stanowią trzon kadry, która ma zdobyć kwalifikacje na Tokio 2020 po naszym de facto usunięciu z klubu, poszli za mną. To chyba jest oczywiste. I w związku z tym jest odpowiedź na pytanie dlaczego Fundacja stała się klubem. Stała się z konieczności. Gdyby nie to, to moglibyśmy się pożegnać. Oczywiście jest, że jeżeli ja pracuję ileś lat z zawodnikiem to on pójdzie za mną. To jest oczywiste. Dlatego powstał drugi klub. Mało tego i ten konflikt zaczął być. Jak to dwa kluby? Ale to jest oczywiste. I ten konflikt teraz, widzę jak to działało. Został zawłaszczony, jeśli chodzi o sekcję szermierczą, klub AZS po usunięciu nas najstarszych, z

największym doświadczeniem trenerów, przeniósł się do szkoły. Tutaj to już nie wiem jak, ale na takiej zasadzie, że nagle stała się rewolucja w szkole. Przecież dlaczego Fundacja nie ma władz, przecież chyba państwo znają odpowiedź pana Prezydenta. Zostało dokonane oszustwo. W sposób nielegalny przeprowadzono walne zgromadzenie, które nie zostało zaakceptowane przez Krajowy Rejestr Sądowy i przez pana Prezydenta. I stąd Fundacja nie ma w tej chwili władz. Przepraszam chodzi o UKS. Tu już emocje są. Sytuacja jest taka, jaka jest i w związku z tym ja tak rozumiem, że konflikt konflikt, może pokoleniowy, ale póki co to w głowie mamy trochę poukładane jeśli chodzi o szermierkę i jeszcze wielu moglibyśmy nauczyć, ale niestety nas się odsunęło i działamy tak jak działamy. I stąd jest ten konflikt. Wyraźnie szkoła poprzez UKS Atena wyraźnie przeniósła ten konflikt na stronę obiektu, bo tu gdzie działa UKS Atena stąd się wzięły te problemy. Podchody, a to, a tamto. Nie dziwię się rodzicom, bo wszyscy byli szczęśliwi z tego powodu, że w ten sposób przeprowadzono walne zgromadzenie klubu UKS Atena. Czytali wszyscy to oświadczenie czy decyzję pana Prezydenta.

Radny Mariusz Andrzejczak - członek Komisji Sportu

Właśnie nie wszyscy czytali.

Pan Stanisław Szymański - fechtmistrz, trener Fundacji Gdańska Szkoła Floretu

Może nie wszyscy, ale takie coś było i sprawa jest taka, że większość rodziców na skutek tego działania wręcz się obraziło na tą sytuację i miała rację i to w takim razie my przenosimy swoje dzieci do Fundacji. I stąd się wziął konflikt. Odpowiedziałem na pytanie. Dziękuję bardzo.

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego

Rozumiem, że przejmowaniu władzy od antyku ojcostwo jest dopuszczalne i to jest dla mnie zrozumiałe. Proszę zrozumieć państwo, którzy jesteście, bo jestem w tej szermierce od lat, od wczesnych lat dzieciństwa i proszę mi wierzyć, że nie ma sportu, gdzie jest większy kontakt między trenerem a zawodnikiem. To są codzienne lekcje. Bardzo mi przykro, że jesteście jako rodzice zaangażowani w ten konflikt, bo stała się bardzo zła rzecz i pan Adam Włodek, wiedząc, że jest ten konflikt właśnie zaprosił mnie na to spotkanie, zaprosił szefa sportu i byliśmy na tym spotkaniu, tak jak powiedziałem, w związku z tym, że ten konflikt poszedł tak daleko. Być może tak jak powiedział fechtmistrz Szymański bardziej pokoleniowy, wizji szermierki, może ktoś ma inną, trudno mi powiedzieć. Wspomniany wcześniej pan Łukasz Szymański był trenerem szkoleniowym szkolenia juniorów w Polskim Związku Szermierczym i nie był nigdy pomijany. Po prostu podjął decyzję o wyjeździe za granicę. To była jego niezależna decyzja, dość nagle podjęta. Po prostu zostawił młodzież i tyle.

Pan Krzysztof Pietrusiak - prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Atena” Gdańsk

Wskutek atmosfery, jaka panowała.

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego

Z mojego punktu widzenia jako prezesa Polskiego Związku Szermierczego wyjechał, podjął decyzję o wyjeździe i zostawieniu kadry narodowej juniorów. Nie wiem jaki skutek, znam konsekwencje tych wydarzeń. Natomiast zgodziliśmy się z panami, którzy na pewno znają sport gdański, bo ja go znam tylko w zakresie szermierki. Myślę, że w takim spotkaniu możecie państwo potwierdzić, że uczestniczyliśmy wszyscy i zdefiniowaliśmy sytuację mniej więcej tak, że ten konflikt będzie trwał. Nie wiem, czy zdefiniowaliśmy szermierkę gdańską, tego nie wiem. Natomiast z całą pewnością zarówno ja jak i panowie powiedzieli, że szkoła i pan Adam Władek powinien być tym, który będzie rządził szermierką w szkole. Co ci młodzi ludzie, którzy uzyskują pełnoletność, w którą stronę będą chcieli iść jako seniorzy to jest jakby ich wybór. Natomiast w ramach szkoły powinien rządzić pan Adam Władek i tu wszyscy byliśmy zgodni. I rozumiem, że pan Ryszard Sobczak, zarówno panowie, potwierdziliśmy i pan Adam Władek potwierdził. Nagle się wydarzyło coś. Nie udało się tego przeprowadzić, ja nie wiem dlaczego. Nie potrafię powiedzieć. Natomiast na początku września byłem w takiej sytuacji, na dzisiaj jestem w takiej sytuacji.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
I nic do przodu nie idzie. Dziękuję. Pan Adam Maksim.

Pan Adam Maksim - Kierownik Referatu Sportu w Biurze Prezydenta ds. Sportu
Chciałem w uzupełnieniu pani przewodnicząca, bo pojawiła się tutaj informacja, że pewne zmiany spowodowały niefunkcjonowanie zarządu. To nie jest taka sytuacja faktyczna, gdyż niezarejestrowanie przez Starostę Powiatowego zmian po nadzwyczajnym walnym nie spowodowało upadku zarządu, nie zmienił się zarząd. Natomiast zarząd taki jaki był poprzednio był i funkcjonował i ten zarząd funkcjonował przez pewien moment nawet tak, że skutecznie złożył aplikacje grantowe o pewne fundusze, które zostały przyznane i następnie w kolejności zarząd oprócz prezesa Pietrusiaka w liczbie 5 osób zrezygnował i mówiąc w skrócie uniemożliwił funkcjonowanie UKS-u Atena. Taki jest tego powód i państwo wewnątrz wiedzą. Natomiast uruchomienie jakichkolwiek środków publicznych z Gminy Miasta Gdańska jest niemożliwe poprzez rezygnację 5 członków zarządu UKS-u Atena. Decyzją Starosty Powiatowego zarząd nie został unieruchomiony.

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego

Dokończmy ten watek, bo z tego co ja wiem wszyscy panowie na tym spotkaniu zdecydowali się zrezygnować ze swoich funkcji i wskazać pana Adama Władka jako szefa. Po kilku godzinach nastąpiła zmiana. I tego nie rozumiem.

Pan Adam Maksim - Kierownik Referatu Sportu w Biurze Prezydenta ds. Sportu
Ale na tym spotkaniu nie było ani pana Pietrusiaka, ani pana Ryszarda, więc nie wiem, o czym pan mówi.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
Teraz proszę państwa chciałabym troszeczkę inaczej poprowadzić, bo wypowiedzieli się już prawie wszyscy, ale najważniejsze osoby nie. Nie mamy dzieci, ale one w tym konflikcie są niestety. Są świadkami różnych zachowań podczas treningów i podczas zajęć choćby wychowania fizycznego w szkole, bo takie informacje też mam. Ale są

rodzice. Czy są reprezentanci rodziców z Ateny i Fundacji? Chciałabym różne głosy usłyszeć, bo wiadomo, że państwo jesteście skonfliktowani i raczej nie będzie tak, że będziecie mówić jednym głosem.

Pani Alicja Pęczak - rodzic

Jestem rodzicem dziecka, które było w UKS Atena do lipca tego roku, następnie zdecydowałam się na przeniesienie dziecka do Fundacji.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Proszę podać powód przeniesienia, jeżeli nie jest to tajemnicą.

Pani Alicja Pęczak - rodzic

Nie jest to tajemnicą. 23 czerwca odbyło się zebranie, na którym zarząd został obalony, nie obalony. Ja w to nie wnikam. Nie jestem urzędnikiem. Chciałam, jako rodzic, żeby moje dziecko mogło w spokoju mogło trenować, realizować myśl szkoleniową pana Longina Szmita, bo akurat pan Longin Szmit, fechmistrz, jest trenerem mojego dziecka i w związku z tym, że pan Longin Szmit nie był już w UKS-ie Atena zdecydowałam się przenieść dziecko do Fundacji, bo uznałam, że pod okiem naszych fechmistrzów, którzy mają program szkoleniowy, myśl szkoleniową, bo o to też proszę państwa chodzi. Z tego co wiem nawet ci młodzi trenerzy, którzy powinni dostać szansę, nie napisali nigdy żadnego programu szkoleniowego. Szkolenia nie zaczyna się od rewolucji, od rozwalenia środowiska, tylko od konkretów. Pan fechmistrz jest już 40 lat. Ja jestem młody, mam taki i taki program, proszę, przedstawiam, startujemy w takich i takich zawodach. I to jest dla mnie argument. Ja mogę polemizować. Ja też 25 lat spędziłam w sporcie, w klubie AZS za 3 złote medale Mistrzostw Europy dostałam pralkę. Wiem, że tam nie jest dobrze, ale wiem, że są tam ludzie, którzy tworzyli ten klub i czasami nie możecie państwo patrzeć tylko na suche wyniki. Ten zrobił tyle, ten dał tyle pieniędzy. Tu są też ludzie, a przede wszystkim dzieci. Nasze dzieci, akurat te, które trenują w klasie w ogóle nie wyobrażały sobie trenowania nie ze swoim trenerem, z którym spędzają kilka lat, a na sali są codziennie ok 5 godzin. Dla takiego dziecka trener jest ważniejszy jak rodzic, dlatego zdecydowałam się przenieść dziecko do Fundacji, nikt mnie do tego nie namawiał. Wręcz przeciwnie, dlaczego wy chcecie, bo przecież Fundacja nie jest od tego. Dzieci szkolne mają klub szkolny UKS, ale po takich rewolucjach, z takimi ludźmi wychodząc ze sportu po 25 latach spędzenia w AZS-ie, na kadrze, olimpiadach, z fechmistrzami, ja sobie nie wyobrażałam, żebyśmy mogli współpracować z takimi osobami, którzy nie mają w sobie kultury, nie potrafią rozmawiać, bo to jest bardzo ważne, nie potrafią zauważać dobra dziecka. Te dzieci traktują tak, a nie inaczej, bo akurat też miałam konflikt, bo moje dziecko zostało wyrzucone z sali. Tego mi brakowało w ludziach młodych. Też chciałabym, żeby np. te młode osoby poszły do fechmistrzów i powiedziały, słuchajcie co było, co robiliście, my mamy nową myśl, może to i to wprowadzimy, bo może będzie lepiej. Druga sprawa - my nie możemy łączyć klubu AZS z UKS-em, bo UKS jest to uczniowski klub sportowy, obejmujący klasy 1-8. My oczekujemy wyników od pana prezesa. My reprezentujemy osoby, które zdobywały medale nawet, jako 14-latki. Dwa złote medale wśród chłopców i wśród dziewcząt do lat 14. Mistrzostwo Polski drużynowe

wśród chłopców i wśród dziewcząt. To są sukcesy UKS-u. Dlaczego my to deprecjonujemy? AZS wiadomo, że seniorzy kończą studia i idą tam, gdzie są pieniądze. AZS zaoferował mi pralkę, ja zostałam, bo kocham Gdańsk i tu kocham to miejsce. Szacunek dla ciężkiej pracy trenerów, fehmistrzowie są od godziny 7:00 do godz. 19:15, kiedy się kończy trening. Młodych trenerów ja tam nie widziałam.

Pan Tadeusz Tomczak - Wiceprezes Zarządu Sietom Sp. z o.o., członek zarządu Gdańskiej Szkoły Floretu

W kontekście było bardzo dużo mowy o dzieciach. Czy ktoś z państwa kiedykolwiek się zastanawiał, dlaczego firma SIETOM, Cezary Siess zdecydował się sponsorować szermierkę? Robimy to od roku 2000. W tamtym czasie nie było wiele pieniędzy. Podjęliśmy decyzję taką, że będziemy sponsorować nie klub, tylko szermierkę po to żeby dzieci mogły trenować. To był nasz główny cel, nie pieniądze, nie marketing. Naszym celem było to, że jeżeli jedno dziecko uda nam się uratować, dzięki temu, że będziemy sponsorować szermierkę, to wygraliśmy. Przez te wszystkie lata, my jako firma dokładaliśmy się do ok. 600 osób. To są te osoby, które dzięki naszemu zaangażowaniu nie tylko dzięki pieniądзом, ale także organizacyjnemu, mogły tę szermierkę trenować. Organizowaliśmy szermierkę w różnych miejscach po to, żeby tę szermierkę popularyzować, to rodzice niektórzy komentowali bardzo przykro i było mi przykro słuchać jak mówią do dziecka idź sobie, idź do sponsora, niech ci sponsor da. Zostawmy to. Najważniejszą myślą były nasze dzieci. To jest jedna sprawa. Zwróćcie państwo uwagę na jedną sprawę. Hala jest wybudowana w 2009 i od 2009 roku do 2016 państwo nie słyszeliście o żadnym konflikcie w szermierce. Co się zmieniło? Przyszedł pan Tomasz Surowiec, od tego momentu się zmieniło i pan Krzysztof Pietrusiak. Jakbyście nas teraz państwo zapytali jak Fundacja funkcjonowała, bo może żeśmy wymyślili fajny system sponsorowania sportu, to niestety, ale nikt z państwa nigdy się nie zainteresował tym. Mało tego. Od 2000 roku mogę pokazać państwu ile nagród dostaliśmy od miasta, różni radni byli i wszyscy nas chwalili. Nie raz mi uściskali rękę, że takie rzeczy robimy. Jeżeli państwo pytacie, od którego momentu jest ten konflikt, to konflikt jest od początku tego roku. Co się stało na początku tego roku? Pan Tomek Surowiec został wiceprezesem, a pan Pietrusiak prezesem. Nie potrafili przyjść do nas i nie usiedli i nie dyskutowali, dlatego, że nie mają zwyczaju. Podjęli od razu decyzje. Mało tego, z tego co się domyślam może są tu jakieś podteksty, jeżeli takie są, to chciałbym żeby tutaj zostały przedstawione. Jeżeli ktoś myśli, że firma Sietom, czy Fundacja lub ktokolwiek z tej Fundacji dorobił się czegokolwiek, bo może takie podteksty są, to to jest potwarz.

Pani Iwona Klupaczyńska - rodzic

Mam dwoje dzieci trenujących w klubie, odnoszących mniejsze lub większe sukcesy. Jestem rodzicem, który jeździ na zawody indywidualnie do różnych miast, po różnych klubach. Miałam szansę zaznajomić się z trenerami z różnych klubów Polski, porównać sobie warunki panujące w innych klubach, organizację zawodów, przyjrzeć się po prostu jak funkcjonują inne kluby czasem z dużo gorszą infrastrukturą, mniejszymi środkami. Powiem szczerze, że było mi strasznie wstyd jadąc na kolejne zawody, słuchając, że w Gdańsku nikogo nie obchodzi dzieci i nikomu nie zależy na wynikach, że jedyną rzeczą, na której tu zależy to są pieniądze. To są niestety ogólne

panujące opinie o naszym klubie. To jest bardzo żenujące. Mnie, jako rodzica nie interesują państwa polityczne układy i konflikty, ja bym nie chciała w to w ogóle wchodzić, niestety zostałam powołana do zarządu tego, który został unieważniony po 23 czerwca i miałam okazję popracować przez 2 miesiące w zarządzie klubu Atena. Ze swojej strony mogę powiedzieć, że jest dużo rzeczy do naprawienia. Nam, jako rodzicom bardzo zależy, żeby to naprawić, bo jest strasznie duży bałagan w składkach. Ja nie rozumiem, dlaczego klub Atena ma dług finansowy, dlaczego każdy turniej organizowany w tym klubie przynosi straty. Zorganizowaliśmy w klubie turniej „Stacja Solidarność”, który podobno, jako jedyny przyniósł wynik na plus, czyli da się, tylko po prostu trzeba to zrobić z głową, rozsądnie, myśląc o dzieciach, a nie o tym, żeby wszyscy zarobili, tylko pomyśleć o tym, że jest to klub dla dzieci i robimy coś dla dzieci. Nawiązując do pani Alicji Pęczak, chciałabym powiedzieć, że pana Szmita nikt nie wyganiał z klubu Atena, on sam zrezygnował i te dzieci poszły za nim, co jest zrozumiałe. Jeżeli pan Szmit odszedł ja to też rozumiem, że dzieci po prostu chciały za nim pójść, ale dla mnie jest niezrozumiała decyzja o odejściu pana Szmita. Pewnie jakieś powody miał, ale nikt go z tego klubu nie wyganiał.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Jak wyglądają relacje w szkole między dziećmi trenującymi w Fundacji, a w Atenie?

Pani Iwona Klupaczyńska - rodzic

Są różne zachowania, moje dzieci są już w klasie VII. Chłopcy są równo podzieleni, trzech jest w Fundacji, trzech jest w Atenie i tam nie ma żadnego konfliktu. Te dzieci trenują razem na sali. Natomiast dziewczynki są podzielone, trener UKS Atena proponował wielokrotnie fehmistrzowi Szmitowi wspólne popołudniowe treningi dziewcząt. Niestety fehmistrz nie wyraził zgody i dziewczynki muszą trenować na dwóch końcach sali nie łącząc tych treningów. Trenerzy nie są w stanie się porozumieć. Ja bym chciała, żeby ten nowo powołany zarząd jakkolwiek on będzie, żeby był powołany zgodnie z prawem i żeby osoby zajmujące stanowiska też respektowały ustawę o sporcie, co do tej pory nie miało miejsca. Chciałabym, żeby ci ludzie nie patrzyli, kto ma większe udziały, czy możliwości w zarządzaniu salą, ile pieniędzy, tylko niech ludzie pamiętają, że w uczniowskim klubie są głównie dzieci, a budżet tego klubu, to są głównie nasze składki. My też chcemy wiedzieć, co się w tym klubie dzieje, dlaczego on ma dług, dlaczego to wygląda tak, a nie inaczej. Żebyśmy nie byli spychani do roli taniej siły roboczej, że trzeba to dziecko ubrać, uposażyć, zapłacić i się wynieść po prostu. My tak nie chcemy funkcjonować. Chcemy, żeby uczniowski klub był przyjazny dla dzieci i dla rodziców, żeby te inne kluby z innych miast do nas chętnie przyjeżdżały, bo nie lubią do nas przyjeżdżać, bo uważają, że w Gdańsku jest ciężka atmosfera.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

To bardzo niedobrze, bo za bardzo dbamy o promocję miasta, żeby sport dzielił.

Pani Wiesława Toczyńska - dyrektor klubu AZS AWFIS Gdańsk

W odpowiedzi panu trenerowi, który mówił o zmianie statutu, statut od 2010 roku się w tym klubie nie zmienił, czyli jeszcze, kiedy w zarządzie był pan Siess i to było uchwalane przez poprzednie walne sytuacja w klubie zaczęła się zmieniać i tutaj pan trener pytał, od kiedy zaczęła się zmieniać sytuacja, po wyborach, które odbyły się

17 maja 2016, kiedy niestety pana Siessa do zarządu, jak w każdym stowarzyszeniu, na walnym zebraniu delegatów, nie został wybrany. Zarząd został uznany w innym nakładzie. 1 czerwca otrzymaliśmy wypowiedzenie przez firmę Sietom jeżeli chodzi o sponsorowanie Sekcji, co jest zrozumiałe. Nie został wybrany, nie sponsoruje. Natomiast przez ileś miesięcy, bo mam korespondencję z panem Sobczakiem dotyczącej sytuacji finansowej. Chce wyjaśnić, skąd się wzięło i dlaczego pan fehmistrz otrzymał wypowiedzenie. Jako dyrektor klubu odpowiadam za sprawy finansowe. Jestem pracownikiem etatowym i odpowiadam za to jaką kondycję ma klub i pomimo kontrolowania przez firmę Sietom oczywiście w ogromnej części sekcja szermiercza generowała ciągle dług. Klub był zadłużony. Przeszłam do pracy w 2015 roku we wrześniu, klub miał poblokowane konta. W tym czasie Sekcją szermierczą zarządzał pan Sobczak i pan Siess do wyborów w maju 2016 roku. Tak to niestety wyglądało i byłam zobligowana wypowiedzieć umowę, ponieważ wycofanie się sponsora spowodowało, że klub nie miał pieniędzy, żeby płacić bardzo wysokie pensje trenerom, więc to, na co mieliśmy pieniądze z miasta czyli z dotacji, tam, gdzie byli zaplanowani trenerzy z Ośrodka Szkolenia z ministerialnych pieniędzy, to były takie pieniądze, które mogliśmy zapewnić. Stąd były wypowiedzenia zmieniające, ale o tym był cały czas informowany i ja mam też maile na to, jeżeli państwo by chcieli potwierdzenia, z panem Ryszardem Sobczakiem i doskonale znał sytuację i wiedział, że w szermierce nie ma tych pieniędzy i, że coś takiego niestety, z bólem serca, ale będę musiała zrobić. Z wielkim żalem, ale tego wymagała sytuacja finansowa klubu, bo za to odpowiadam.

Pan Stanisław Szymański - fehmistrz, trener Fundacji Gdańska Szkoła Floretu

O sprawie pani dyrektor jakby powiedziała, ale nie do końca. Pamiętam doskonale ten moment, razem z fehmistrzem Pagińskim będąc członkami zarządu bardzo dawno temu postawiliśmy taki punkt na walnym zgromadzeniu dużo lat wcześniej, żeby w sytuacji, kiedy ASZ AWFIS Gdańsk, to jest klub, który prowadzi kilka sekcji na wysokim poziomie, ale w sportach, które nie mają szansy na zainteresowanie biznesu, większego to już na pewno nie, żeby nie rywalizować w wyborach do zarządu na takich zasadach, że jedna sekcja będzie miała 5 przedstawicieli, a inna żadnego, żeby wgląd do gospodarki klubu i do wniesienia głosu każdej sekcji, zaproponowaliśmy, żeby skład zarządu składał się w pierwszej części po jednym przedstawicielu z każdej sekcji oraz 5 osób wybranych w wolnych wyborach, czyli niezależnie od tego czy ktoś reprezentuje tę, czy inną sekcję. Pani dyrektor zapomniała dodać, że wcześniej ten punkt skrzętnie został usunięty. I na tej zasadzie mógł zostać usunięty z zarządu pan Cezary Siess. Gdyby nie usunięcie tego punktu, to z pewnością by został. Taka była kolejność. Dziękuję.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Jeżeli chodzi o kwestię finansową to rozumiem, że pan nie chce się ustosunkować?

Pan Stanisław Szymański - fehmistrz, trener Fundacji Gdańska Szkoła Floretu

Nie. Jasna sprawa była.

Pan Ryszard Sobczak - Prezes Zarządu Fundacji Gdańska Szkoła Floretu

Tam była mowa o tych zajętych kontach, więc jeśli pani dyrektor dysponuje dokumentem, który uprawnia do stwierdzenia, że z powodu działalności Cezarego Siessa czy mojej zostały zajęte konta.

Pani Wiesława Toczyńska - dyrektor klubu AZS AWFIS Gdańsk

Nic takiego nie powiedziałam.

Pan Ryszard Sobczak - Prezes Zarządu Fundacji Gdańska Szkoła Floretu

Powiedziała pani. To proszę ten dokument ujawnić.

Pani Wiesława Toczyńska - dyrektor klubu AZS AWFIS Gdańsk

Ja tylko powiedziałam, że jak przyszedłam do klubu w 2015 roku we wrześniu to klub miał zablokowane konta i tylko o tym mówię dlatego, że moim zadaniem, po to mnie zatrudnił zarząd tego klubu, żeby wyprowadzić klub i postarać się zmniejszyć długi tego klubu i powiedziałam, że w tym czasie byli panowie również w zarządzie.

Dr Anna Sobczak - Wicedyrektor ds. sportu w SP nr 70

Chciałam tylko pytanie zadać, bo jest tutaj przedstawiciel, który mógłby na to pytanie odpowiedzieć. Usłyszałam kilkakrotnie, że klub UKS ma długi, i że te długi zostały spowodowane wcześniej, więc chciałabym wiedzieć, dlaczego w tym roku klub UKS nie dostał grantu? Jaki był powód tego? Czy można by było to wyjaśnić?

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Powód był prosty, bo członkowie zarządu złożyli rezygnacje. Mówię o tej chwili. Wystąpiliście o granty i komisja grantowa przyznała, ponieważ Atena wraz z AZS-em to są czołowe kluby, jeśli chodzi o szkolenia młodzieży, to jest 4, 5 klub w Polsce. Właściwie to od wielu lat boryka się Atena z umiejętnością napisania wniosków grantowych lub braków formalnych, czyli albo władze są nieodpowiednio wybrane albo w nieodpowiednim terminie. Ostatnio chcieliśmy pomóc temu klubowi w związku z dobrymi wynikami sportowymi, w dogrywce przyznaliśmy granty.

Pan Tadeusz Pagiński - fechmistrz, trener Fundacji Gdańska Szkoła Floretu

Jestem od `63 roku w AZS Gdańsk. Pan fechmistrz Szymański i ja jesteśmy honorowymi członkami zarządu głównego AZS w Polsce. Było nam trochę przykro i głupio, że pani dyrektor wysłała nam tylko list, że możemy pracować tylko za 500 zł brutto. Nie zaprosiła, nie zapytała się, żebyśmy porozmawiali.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Czyli nie było rozmowy, spotkania?

Pan Tadeusz Pagiński - fechmistrz, trener Fundacji Gdańska Szkoła Floretu

Nie.

Radna Beata Jankowiak - Wiceprzewodnicząca Komisji Sportu RMG

Wysłuchuję państwa, mieliśmy co prawda na Komisji Sportu dokładnie omawiany temat, może nie te wszystkie problemy finansowe. Chciałabym się zapytać, bo słuchamy wszystkich stron, czego państwo konkretnie oczekują od nas, jako Komisji?

Rozmawiamy sobie, panu jest przykro, komuś innemu jest przykro, mi też może być przykro, ale nie rozumiem co my możemy zrobić w tym wypadku, bo już jest konflikt wewnętrzny, gdzie między sobą musicie się dogadać. Czego państwo od nas oczekują?

Pan Mariusz Bessman - UKS de La Salle

Ja oczekuję od komisji informacji na temat zasad dostępu do obiektu przy VII Dworze, jak również chciałbym uzyskać informację na temat administracji hotelem, który znajduje się przy szkole, bo dla mnie jest absolutnie niezrozumiałe dlaczego Fundacja dysponuje mandatem, który upoważnia ją do zarządzania zarówno obiektem sportowym, a dalej idąc czerpać benefity z tytułu administrowania hotelem. Jest to dla mnie o tyle ważne, że my, jako klub doświadczaliśmy i dzieci nasze doświadczaly takich przykrych sytuacji, że myśmy w obiekcie, który został wybudowany za publiczne pieniądze byli traktowani źle, gdzie od przedstawicieli, nie chcę używać nazwisk, bo nie o to chodzi, tylko dążę do tego, żeby były jasno określone zasady. Czy my możemy korzystać z tego obiektu i na jakich zasadach, a jeśli nie, to dlaczego. Nie akceptujemy sytuacji, gdzie nasi zawodnicy i zawodniczki trenują na niewymiarowych planszach, w bardzo marnych warunkach, gdzie chcemy trenować na obiektach miejskich, a nasze dzieci doświadczaly zachowań "ciesz się, że w ogóle ktoś tutaj ciebie wpuścił". Jeśli taka sytuacja się powtórzy sięgniemy, jako klub, po paragrafy. Dlatego chciałbym uzyskać informację, jakie będą zasady korzystania z klubu i zakładam, że one będą sprawiedliwe dla wszystkich, bo wszyscy powinni być tak samo traktowani, chyba, że będą jakieś inne zasady, które będą w stanie przyjąć. Dla mnie to było niejasne, dlaczego to Fundacja tym zarządza. Mówię tylko o faktach, że osobiście moja córka usłyszała od jednego ze starszych panów, który był na sali „ciesz się, że tutaj w ogóle ktoś ciebie wpuścił”. W związku z tym nie chcę tutaj używać nazwisk, nie chcę nikogo stawiać w złym świetle. Chcę tylko uzyskać informacje i mieć prawo do korzystania z tego obiektu, a jeśli nie to też chcę taką informację, że wy nie macie prawa korzystać z tych obiektów. Mało tego. Proszę zwrócić uwagę, bo tu były aspekty sportowe poruszane, że pomagaliśmy klubowi Atena za dobre wyniki, itd. Polecam rankingi PZŻ, gdzie my jako klub mamy 3 niewymiarowe plansze i jednego trenera, natomiast wyniki jakie osiągamy naprawdę nie mamy się czego wstydić, dlatego chciałbym, żeby świadomość obecnych na sali również była w tym, zakresie, że UKS de la Salle istnieje. Dziękuję.

Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Szanowni państwo, odniosę się do tego, o czym była mowa na samym początku dzisiejszego spotkania. Umowa z operatorem wygasła 30 września. Od niedzieli miasto Gdańsk w osobie dyrektora dawniej ZKPiG nr 26, czyli placówki oświatowej, w ramach zarządu trwałego, którego udziela dyrektorowi wybranych placówek Prezydent Miasta Gdańska, przejął całość obiektów. Na dzień dzisiejszy nie ma żadnego operatora na majątku miejskim. Jest to majątek miejski i od tego tygodnia wszystkie zainteresowane strony, o czym mówił na początku pan dyrektor Władek, mogą się do niego zgłaszać i zgłaszać swoje zapotrzebowanie na korzystanie z tego obiektu, również związek szermierczy, który ma zgodnie z umową, na którą pan prezes się powoływał możliwość przez 20 lat organizowania tam po kosztach, czyli

nie użyczenia za darmo, tylko po kosztach własnych, tych przestrzeni. A zatem wszystkie zainteresowane strony mogą teraz złożyć, a pan dyrektor Adam Władek będzie z państwem próbował „trafikować” całość sprawy. Jest coś takiego jak przychody z majątku, o którym tutaj rozmawiamy. Te przychody, które tu omawiamy będą trafiały do budżetu miasta Gdańska. Natomiast zasady zawiadowania i udostępniania tych przestrzeni fizycznych są uregulowane zarządzeniami prezydenta miasta Gdańska. Te obiekty są częścią wszystkich innych obiektów sportowych w mieście i są dwa dokumenty i to nie są dokumenty z teraz, tylko każdy obiekt z rozdziałem, czy jest objęty czy sto sportowo w Biurze Sportu czy obiekty sportowe przy placówkach oświatowych mają dokładnie opisane zasady, na jakich możemy ich użyczać. Wydaje mi się, że w temacie infrastruktury mamy najbardziej czystą i jasną sytuację. Akurat my pracujemy od niecałych trzech lat i w trakcie nie było powodu, żeby z poprzednim operatorem zrywać umowę, bo też nie można było powiedzieć, że operator z naszego punktu widzenia, z informacji jakie posiadaliśmy, nie można było powiedzieć, że operator nie wywiązywał się ze swojego zadania, więc trudno, żebyśmy my wszczykali z urzędu procedurę rozwiązania tej umowy. Ona wygasła po prostu.

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego

Czyli właścicielem na dzień dzisiejszy jest miasto Gdańsk, przepraszam, zawsze było czy to jest jednostka, zakład?

Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Placówka oświatowa.

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego

A jako placówka oświatowa będziecie państwo prowadzili część hotelową?

Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

To jest internat i doskonale pan się w tym orientuje. W Gdańsku jest przynajmniej 8 placówek oświatowych, które posiadają albo basen, albo internat. Mają zgodnie z prawem oświatowym status placówek oświatowych i ta placówka nigdy nie miała innego statusu. Zostało to zbudowane jako element placówki oświatowej, która kształci w tym profilu. Teraz jest taki status prawny, że był operator, którego wyłaniała placówka oświatowa, czego robić nie musiała. Rozumiem, że panu zależy na tym, żeby ten operator był, bo pan wychodzi z założenia, że jak nie będzie to operator to dyrektor placówki oświatowej nie jest godziną prowadzenia?

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego

Teraz wkłada pan w moje usta wypowiedzi, które nie padły. Ja zaproponowałem pana dyrektora Władka, jako jedyną osobę, która może wyprowadzić tę sytuację. Moje pytanie z punktu widzenia Polskiego Związku Szermierczego jak to rozwiązujemy, bardziej pytanie operacyjne do dyrektora Władka.

Radny Piotr Gierszewski - członek Komisji Edukacji

Z punktu widzenia etycznego mogę powiedzieć, że jestem jedynym radnym, który od początku brał udział w ogólnopojętym słowie sala, o którym dzisiaj mówimy jako o „obiekcie sportowym”, bo od 1998 roku pełnię funkcję radnego. Miałem

przyjemność w pierwszych rozmowach komisji edukacji, kiedy była mowa o rozbudowie tej szkoły. Tak patrząc z tej perspektywy to doczekałem się prawie po 20 latach, że coś, co było kiedyś jednym z pierwszych zadań, w których brałem udział i byłem z tego dumny, zaczynam podejrzewać, że dawanie pewnej zarządczej swobody powoduje to, co dzisiaj mam. Szanowni państwo, my, jako radni nie podejmowaliśmy decyzji o rozbudowie tejże szkoły, żeby była rozbudowana dla jakiegoś klubu, uczelni, czy dla kogokolwiek innego jak tylko z samego założenia dla szkoły. Ten obiekt był, jest i mam nadzieję, że będzie cały czas w rękach miasta Gdańska. Miasto Gdańsk też ponosi z tego tytułu odpowiedzialność. Ja odbieram teraz ten cały spór, którego my jako radni nie jesteśmy w stanie rozstrzygnąć, bo to są wasze, wewnętrzne dyskusje wszystkich trzech podmiotów i żaden z radnych nawet by nie próbował ingerować kto kogo za co wybiera, kogo wyrzuca. Miasto ma pilnować interesów, żeby sport, o którym dzisiaj tutaj mówimy, dalej się rozwijał. Ale w tym miejscu, jako od początku właściciel i gospodarz obiektu musi zrobić wszystko, żeby dalej ten sport się rozwijał. Moim zdaniem spór wewnętrzny jest indywidualny każdego z partnerów, natomiast moim zdaniem albo siądziecie i po ludzku porozmawiacie, zobaczycie tę umowę, którą miasto przygotowało i wynegocjujecie, ale z miastem, bo właściciel jest jeden, operator jest jeden. Dyrektor ma pełnomocnictwa, żeby te umowy podpisywać. Ja jako radny chętnie zostanę zaproszony w momencie, kiedy będzie rozbieżność i to duża rozbieżność jeśli chodzi o propozycje, które miasto państwu wszystkim zaproponuje jeśli chodzi o wynajem tego całego obiektu. Ja wtedy jako radny mogę wejść czy ktoś został pokrzywdzony w tym lub nie, ale na tym etapie nie wymagajcie, że jakakolwiek komisja rozstrzygnie, kto ma więcej lub mniej otrzymać z tego tortu o nazwie szermierka i ten obiekt, który tam jest wybudowany. Ja widzę, że się jeszcze bardziej zaogniamy na tego typu spotkaniach zamiast rozmawiać i dyskutować i do konsensusu dochodzić co do treści, która jest na wstępie wypracowana. Pytałem się, czy jest już jakiś podmiot, który podpisał? Czy państwo znacie treść, albo przynajmniej będziemy rozmawiać nad treścią, z którą się nie zgadzacie. Natomiast tutaj próbujecie nas wciągnąć w pewien konflikt wewnętrzny, który niestety narasta. Straciliście już 6 miesięcy, bo o ile ta komisja mogła być 6 miesięcy wcześniej, kiedy ten konflikt już był, żebyśmy przygotowali was, a nie dzisiaj tydzień października i nikt nic nie wie o co chodzi. Tak nam wszystkim zależy na sporcie, bo będziemy się dalej kłócić. Ja oczekuję pani przewodnicząca, że otrzymamy ewentualnie rozbieżności, jakieś uwagi poszczególnych instytucji, jeżeli któraś poczuje się pokrzywdzona i od razu zapytamy dyrektora, o co chodzi, dlaczego jeden ma więcej, a drugi mniej. Dziękuję państwu za to, bo dowiedziałem się o tym konflikcie i mam nadzieję, że decyzja radnych z `98, `99 roku nie będzie dzisiaj jakąś sytuacją negatywną, że będę sobie zarzuczał, że szkoła będzie w tej części sportowo - edukacyjnej stała w miejscu, bo na zajęcia przyjdą dwie albo trzy grupy ze sobą zwaśnione i rodzice będą rozkładać ręce, bo każdy chce, żeby ich dziecko się rozwijało w sporcie tym, które jest podmiotem w tejże szkole. Mam nadzieję, że do takich sytuacji nie dojdzie. Panie dyrektorze ja proszę, żeby ewentualnie w przyszłym tygodniu przedstawić nam jak to wszystko funkcjonuje. Nie możemy, jako radni, jako urzędnicy wchodzić w takie wewnętrzne spory. Pani przewodnicząca to jest mój wniosek tylko i wyłącznie, bo się pokłócimy wszyscy tutaj.

Pan Krzysztof Pietrusiak - prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Atena” Gdańsk

Są cztery kluby, nigdy Atena nie rościła sobie praw do sali. Z tego, co mi wiadomo z rozmów z wiceprezesem ASZ-u, również AZS nie miał takich możliwości. Uważam, pomimo rozbieżności na temat polityki kadrowej i szkolenia z panem Sobczakiem, zgodzę się z nim, że tak specjalistyczny obiekt nie może być zarządzany przez osoby niezwiązane ze sportem i powinien on zostać w fachowych rękach. Tak naprawdę nie ma konfliktu o salę. Być może salą dalej mogłaby zarządzać dalej Fundacja. Ustalenie jasnych, klarownych zasad, na których by korzystały te trzy grupy i Fundacja nie byłaby klubem uważam, że to jest pomysł, który powinien zostać rozważony. Nigdy nie rościłiśmy sobie praw do zarządzania salą.

Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Jak ktokolwiek może rościć sobie prawo do majątku miasta?

Pan Krzysztof Pietrusiak - prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „Atena” Gdańsk

Ja nie, ale były wypowiedziane takie słowa.

Pan Mariusz Bessman - UKS de La Salle

Nawiązując do wypowiedzi pana radnego - konflikt nigdy nie dotyczył 4 klubów, UKS de La Salle nigdy nie był żadnym klubem skonfliktowanym. Chodzi mi tylko o dostęp do sali i ustalenie pewnych reguł. Zakładam, że jest jakaś umowa.

Radny Piotr Gierszewski - członek Komisji Edukacji

W przyszłym tygodniu będzie rozestany wzór umów do wszystkich zainteresowanych.

Radna Beata Jankowiak - Wiceprzewodnicząca Komisji Sportu

Chciałabym złożyć wniosek formalny o kończenie tej dyskusji, bo ona już do niczego nie prowadzi. Pan dyrektor zobowiązuje się do tego, żeby wszystko ustalić sprawiedliwie, a gdyby coś było nie tak, proszę o zgłoszenie i wtedy będziemy rozmawiać dalej. Myślę, że kluby między sobą powinny się porozumiewać, bo klócenie się na forum przy nas nic nie wnosi.

Pan Ryszard Sobczak - Prezes Zarządu Fundacji Gdańska Szkoła Floretu

Wszystkie dzieci zawsze mogły trenować. Czy był jakiś przypadek, że gdańskie dziecko trenujące szermierkę nie weszło na salę?

Radna Anna Wirska - członek Komisji Edukacji

Rzeczywiście jak słyszę, to do niczego dobrego nas nie doprowadzi. Nie cofajmy się, co było, a ważne jest to, co teraz jest. Od 1 października są nowe zasady i zaczynamy pracę na tych nowych zasadach. Pan dyrektor został wyznaczony przez miasto do tego, aby podpisać nowe umowy z państwem i myślę, że spotkania od poniedziałku z panem dyrektorem, merytoryczne, czy nawet w wydziale pan dyrektor Szczuka proponuje, usiądźcie wszyscy zainteresowani i porozmawiajcie merytorycznie i

miejcie na uwadze dobro dzieci, które muszą trenować i tego się trzymajmy. Nie ma już tego co było, a chyba najbardziej sprawiedliwe jest to, że dochody jak to państwo nazywają raz hotelem raz schroniskiem czy internatem przejdą do miasta i to jest najbardziej uczciwe i tak powinno zostać.

Pan Adam Konopka - Prezes Polskiego Związku Szermierczego

Czy do rozmów zaproszone są tylko kluby związane z szermierką czy również inne podmioty?

Pan Adam Władek - Dyrektor SP nr 70 w Gdańsku

Sprawa dotyczy szermierki, więc rozmowy będą z podmiotami szermierczymi.

Pani Iwona Klupaczyńska - rodzic

Ja mam taką wątpliwość jako przedstawicielka rodziców Ateny, jaką umowę my podpiszemy skoro Atena nie ma zarządu i został tylko pan prezes? I dobrze, że został, chociaż wszyscy żądają jego „głowy”. Proszę o pomoc. My, jako klub nie możemy w tej chwili nic zrobić, bo zarząd zrezygnował w liczbie 5 osób i nie jesteśmy nawet w stanie nikogo zatrudnić.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Wcześniej była rozmowa o tym, że Atena ma dostać kuratora. I kto powoła tego kuratora?

Radny Mariusz Andrzejczak - członek Komisji Sportu

Sąd.

Pani Iwona Klupaczyńska - rodzic

Jaką umowę mamy podpisać jak my nie mamy zarządu?

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Czy pan dyrektor Adam Władek może pomóc w tej sprawie?

Pan Adam Władek - Dyrektor SP nr 70 w Gdańsku

Nie widzę żadnych przeciwwskazań i jestem całym sercem za tym, aby uczniowie szkoły, którzy są w UKS-ie Atena mimo, że nie mają reprezentacji swojej w postaci zarządu funkcjonującego, żeby trenowali na naszych obiektach.

Pani Iwona Klupaczyńska - rodzic

Ja nie mówię tutaj o trenowaniu. Tylko ogólnie o funkcjonowaniu tego klubu.

Radny Mariusz Andrzejczak - członek Komisji Sportu

Funkcjonowanie określi kurator. Państwo się nie odwołali, jako zarząd w terminie 14 dni od decyzji prezydenta i ta decyzja jest prawomocna. W tej chwili pan dyrektor szkoły, jako organ nadzorujący wystąpił o kuratora, zostanie przydzielony kurator i będzie porządkował sprawy formalne i będzie odpowiedzialny za to, żeby walne zebranie wybrało nowy zarząd. Natomiast pan dyrektor nam deklarował jako radnym wcześniej, dzisiaj od początku to mówił, że funkcjonowanie na dzieci w ogóle nie ma wpływu. Nawet te awantury, które wynikają między państwem Fundacją, UKS-

em, i wikłają w to całe środowisko sportowe i szkolne niestety, na szczęście nie zdezorganizują pracy sportowej i tej dydaktyki, bo pan dyrektor odpowiedzialnie umożliwi to wszystkim. Dodatkowo, tak jak powiedział pan dyrektor na początku rozmowy sprawa, która była konfliktogenna, czyli sprawa zarządzania obiektem sportowym przechodzi pod zarząd dyrektora szkoły, miasta, natomiast sportowcy i szermierzy będą mieli dostęp na warunkach preferencyjnych zgodnie z umową, bez dodatkowych opłat, tylko na poziomie amortyzacji.

Pan Adam Maksim - Kierownik Referatu Sportu w Biurze Prezydenta ds. Sportu
Muszę się odnieść do słów pana radnego. To nie prezydent zablokował i unieruchomił zarząd, tylko zarząd zrobił to sam. Teraz ja bym na miejscu ustępujących z zarządu rozważył możliwość odwrócenia swoich decyzji.

Pan Rafał Szymański - Przewodniczący Rady Rodziców przy SP nr 70

Mam prośbę do stron do pana Krzysztofa, do pana Ryszarda, żebyście troszkę powściągnęli rodziców, którzy w imieniu rodziców piszą do miasta, kuratoriów i do innych instytucji, żeby tego nie robili. Załatwcie to sami. Nie wychodźcie z tym całym bałaganem poza mury szkoły, załatwcie to u siebie w klubach, a nie na forum miejskim, tak jak żeśmy się dowiedzieli. Znajdźcie sposób i zróbcie wszystko co w waszej mocy.

Pan Stanisław Szymański - fechmistrz, trener Fundacji Gdańska Szkoła Floretu

Mam pytanie do pana dyrektora, ponieważ zapadła decyzja taka a nie inna i usłyszałem z pana ust, że przychody z obiektu szermierczego będą wpływały do budżetu miasta. Czy na tej zmianie szermierka jako taka, zyska czy straci? Bo o ile wiem to dotychczas to te pieniądze, dochody były przeznaczane na szermierkę, czyli czy pieniądze, które wpłyną do budżetu wrócą do szermierki extra czy będą w ramach ogólnej puli? Boję się, że jak trafią do budżetu to będzie jedna masa i szermierka z tego, że starała się, wybudowała obiekt, oczywiście za pieniądze podatników, ale starania się i uzyskanie wyników nie byłoby szans na wybudowanie takiego obiektu, obawiam się, że szermierka straci na tym.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady
Myślę, że jak będą wyniki to będą pieniądze.

Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Mogę dzisiaj panu odpowiedzieć tak. Jako organ prowadzący placówkę oświatową, przy której jest ten obiekt, nie umiem panu odpowiedzieć, na co były wydawane te pieniądze, wiem nie umiem też panu odpowiedzieć, czy były inwestowane w szermierkę i na co szły dokładnie. Wiem tyle, że jeśli były jakieś niezbędne koszty do poniesienia na majątku, takie typowo remontowe czy utrzymaniowe to ponosiła to placówka oświatowa, czyli budżet miasta. Dziś nie podejmę się tak jak pan oceny tego, że te pieniądze wcześniej szły do operatora, to były wykorzystywane na szermierkę, bo ja tego nie umiem stwierdzić. Nie umiem też panu odpowiedzieć na pytanie jakie potrzeby szermierki zgłoszone zostaną przez np. dyrektora placówki.

Pan Stanisław Szymański - fechmistrz, trener Fundacji Gdańska Szkoła Floretu
A czy wrócą do szermierki?

Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Zgodnie z zasadami zarządzania finansami publicznymi jest tak, że jeśli jest to placówka oświatowa, to ona określa na dany rok potrzeby i remontowe i miękkie i występuje o zwiększenie budżetu placówki, przez którą jest dystrybucja tych środków. Pan nie artykułuje o jakich potrzebach mówimy.

Pan Stanisław Szymański - fechmistrz, trener Fundacji Gdańska Szkoła Floretu

Kwestia polega na tym, że Fundacja ma swój statut i można jasno stwierdzić czy wydawała pieniądze, przychody zgodnie ze statutem czy nie. Z pana odpowiedzi, bardzo mi przykro, ale wynika, że padną w głęboką dziurę, bo kwestia remontu, czy nie remontu to każda szkoła jest remontowana obojętnie czy prowadzi jakiś internat czy nie prowadzi. W związku z tym mam pewne obawy, że nie wrócą te pieniądze.

Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

A tu przychody z majątku czerpie Fundacja, ale remontuje miasto.

Pan Ryszard Sobczak - Prezes Zarządu Fundacji Gdańska Szkoła Floretu

Zasady najmu obiektu były zasadami ogólnoznanymi. Tak samo jakbyśmy wynajmowali sklepik.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Ale zasady się zmieniły i przyjmujemy nowe zasady.

Pan Michał Siess - zawodnik Fundacji Gdańska Szkoła Floretu

Powiedziała pani, że jak będą wyniki to będą pieniądze. To się koło w drugą stronę zamyka. Jak nie będzie pieniędzy to nie będzie wyników.

Pan Mariusz Bessman - UKS de La Salle

Nasz klub ani złotówki nigdy nie dostał z działalności hotelu, więc ważne jest, żeby były jasne zasady, jak to będzie wyglądać teraz. Ewidentnie widać, że zyski z hotelu szły na Fundację.

Radny Andrzej Kowalczyk - Wiceprzewodniczący Komisji Edukacji

Tak się składa, że z wielu miejsc, z różnych środowisk znaczną część państwa tu obecnych znam począwszy od pani mistrzyni Alicji po Ryszarda Sobczaka i inne osoby i jestem święcie przekonany, że każdej z osób będącej na tej sali jest za tym, aby rozwój gdańskiego sportu i wychowanie dzieci, edukacja dzieci była na najwyższym poziomie. To, że dzisiaj jest tak szeroka reprezentacja rodziców i osób, które chcą tej zmiany to świadczy o tym, że chcą tej zmiany i naprawdę jest dobra wola wielu ludzi. Niestety zadziało się coś takiego, że wymknęło się spod kontroli i dzieje się to co się dzieje. Nie chcę mówić, że główną przyczyną są pieniądze, ale wydaje mi się, że jedną z głównych przyczyn jest brak środków finansowych na rozwój szermierki w naszym mieście. Ten tort został jakoś nierówno potraktowany, stąd wydaje mi się te źródła konfliktu. Od 1 października będzie nowa próba i zobaczymy czy się sprawdzi.

Mam nadzieję, że tak. W sytuacji, gdy doszło do tak spornej, konfliktowej wojny wydaje mi się, że jedynie miasto będąc tym głównym zarządzającym tym obiektem jest w stanie to kontrolować. Muszę też zaapelować do członków AZS-u, Ateny i Fundacji żebyście usiedli do rozmów i wypracowali jakiś kompromis i dla rozwoju sportu młodzieżowego, dla gdańskich dzieci po prostu rozmawiali. Rozumiem, że nieraz toczy się wojna pokoleniowa, ale wydaje mi się, że system rewolucji tutaj nie zadziałał. Potrzebna by była bardziej codzienna ewolucja i spokojna codzienna praca. Dzisiaj tutaj nie podejmiemy żadnej decyzji, ale chce państwu podziękować, panu prezesowi również, bo z Warszawy tutaj specjalnie przyjechał też chyba dla dobra gdańskiej szermierki, polskiej. Cieszę się, że spotkali się ludzie dobrej woli, którzy widzą pewne sprawy rozbieżnie.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Proszę teraz o głos pana dyrektora Adama Władka, ponieważ tak naprawdę od 1 października to całe zaplecze związane z infrastrukturą leży w jego gestii. Panie dyrektorze dzisiaj miał pan kompendium tego wszystkiego, co się dzieje przez ostatnie miesiące. Dowiedziałam się dzisiaj wiele o szermierce. Bardzo miło było poznać państwa, wszystkich, którzy zasłużyli się dla szermierki. Kiedyś było głośno o gdańskiej szermierce i chciałabym, żeby dalej tak było. Panie dyrektorze, ja, jako przewodnicząca Komisji Edukacji patrzę na szkołę, nie na szermierkę, tylko na szkołę, na relacje, na to, co się dzieje z uczniami, jaki jest ich rozwój, jak pedagodzy się zachowują, pan, jako dyrektor, jaki klimat stwarza, to jest ważne. Umówmy się, że sport tak, ale na 600 dzieci ok 400 trenuje szermierkę i mamy 200 dzieci, które nie trenują i one też są w tej szkole. Panie dyrektorze, czy ma pan jakieś przemyślenia po tym spotkaniu, aby nas wszystkich uspokoić?

Pan Adam Władek - Dyrektor SP nr 70 w Gdańsku

Na pewno te dzieci, które szermierki nie trenują są w szkole dobrze zaopiekowane. Te dzieci mają stworzone możliwości do tego, że nie trenując szermierki mogą inne sporty uprawiać. To nie jest żaden problem i tak się dzieje. Natomiast, jeśli chodzi o sprawy szermiercze, to rozwiązaniem tematu jest to, żeby na terenie szkoły był jeden Uczniowski Klub Sportowy na początku, a jeżeli chodzi o gospodarowanie obiektami, bo to jest ważny temat, to zapraszam wszystkich ze środowiska szermierczego do rozmów, z częścią już się porozumiałem na temat ich zapotrzebowania jakie mają dotyczące wykorzystania obiektu. Ze Związkiem jeszcze się skontaktuję i z De la Salle i ustalimy warunki jak najszybciej się da korzystania z obiektu.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Czy dzisiaj możemy usłyszeć deklarację, że kluby związane z szermierką w mieście Gdańsku będą miały równy dostęp do obiektu?

Pan Adam Władek - Dyrektor SP nr 70 w Gdańsku

Tak.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Jest deklaracja pana dyrektora i słyszą to wszyscy, że wszystkie 4 kluby, które są - mają równy dostęp do infrastruktury. Proszę państwa, żebyście próbowali się dogadać.

Pan Tadeusz Tomczak - Wiceprezes Zarządu Sietom Sp. z o.o.

Jeżeli dyrektor ma zarządzać salą, była taka sytuacja przed śmiercią dyrektora Mielewczyka, że dyrektor zarządzał szkołą i była osoba, która tylko zarządzała halą. Pan dyrektor sam nie da rady, będą potrzebne pieniądze na dodatkowy etat.

Pan Grzegorz Szczuka - Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego

Pan ma już przydzielony ten etat.

Radna Żaneta Geryk - Przewodnicząca Komisji Edukacji, prowadząca obrady

Wierzę, że pan dyrektor tak to rozstrzygnie, że będzie dobrze. Życzę sukcesów szermierczych. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję wszystkim za przybycie.

PUNKT 2

Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja.

W związku z brakiem spraw związanych z tym punktem wiceprzewodnicząca Komisji Sportu radna Beata Jankowiak zamknęła posiedzenie Komisji.

Godz. 18:40.

Wiceprzewodnicząca

Komisji Sportu RMG

Beata Jankowiak

Prowadząca obrady

Przewodnicząca Komisji Edukacji RMG

dr Żaneta Geryk

Protokół sporządziły:

Monika Zawisza

Joanna Świeczkowska